



Polska polityka zagraniczna

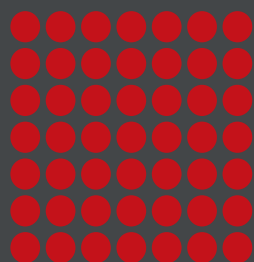
Perspektywa samorządów i obywateli

Władze samorządowe, uczelnie, organizacje pozarządowe i think tanki o swojej roli w polityce zagranicznej państwa oraz o potrzebie współpracy z instytucjami centralnymi

Decentralizacja debaty oraz zadań w polskiej polityce zagranicznej



UCZELNIE WYCHODZĄ W ŚWIAT



Dyplomacja może osiągnąć wiele korzyści dzięki działaniom zagranicznym i współpracy międzynarodowej ośrodków akademickich. Wymiany zagraniczne studentów i pracowników naukowych kształtują wizerunek Polski za granicą. Mogą też stymulować współpracę na innych polach – np. gospodarczą.)

Na zdjęciu: Politechnika Warszawska. Uczelnia ma podpisanych 156 umów o współpracy międzynarodowej z uczelniami z całego świata oraz blisko 140 międzynarodowych umów między wydziałami.

WSPÓŁPRACA

Dyplomacja otwarta na inicjatywy obywatelskie

Niniejsza publikacja jest pierwszą próbą opisanego stanu debaty na temat samorządowego i obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej w Polsce zainicjowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. MSZ zdaje sobie sprawę z konieczności poszerzenia swojej perspektywy o doświadczenia samorządów, organizacji pozarządowych, firm, uczelni oraz innych instytucji, jednak tworzenie kierunków polskiej polityki zagranicznej nadal jest jego wyłączną domeną. Nowych rozwiązań wymaga mechanizm włączania społeczeństwa w realizację działań międzynarodowych państwa.

Najpilniejsze potrzeby to doprecyzowanie podziału zadań między rządem a samorządem oraz stworzenie regularnego obiegu informacji i doświadczeń pomiędzy centralą a instytucjami nierządowymi. Ukazanie mapy instytucji i sieci współzależności między różnymi podmiotami, które uczestniczą w kształtowaniu polityki zagranicznej, może pomóc w precyzyjnym określeniu możliwości współdziałania między nimi.

W dłuższej perspektywie niezbędna jest też zmiana świadomości elit, że choć politykę zagraniczną prowadzi rząd, to jednak inne podmioty mogą mieć na nią istotny wpływ.

Publikacja składa się z dwóch części. W pierwszej przedstawiono wystąpienia i wnioski z konferencji na temat samorządowego i obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej zorganizowanej w kwietniu 2012 r. przez MSZ. W drugiej zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych w lipcu bieżącego roku przez ośrodek analityczny THINKTANK wśród przedstawicieli władz samorządowych, uczelni i instytucji trzeciego sektora, skrótowy opis aktywności tych organizacji oraz rekomendacje możliwe do sformułowania na obecnym etapie dyskusji.

SPIS TREŚCI

kwestie do debaty

- 4 **DYPLOMACJA BLISKA OBYWATELOM**
Wystąpienie Radosława Sikorskiego, ministra spraw zagranicznych RP
- 8 **POTENCJAŁ WSPÓŁPRACY**
Wystąpienie Michała Boniego, ministra administracji i cyfryzacji RP
- 10 **WSPÓŁPRACA SAMORZĄDÓW I OBYWATELI Z MSZ**
Opinia Jerzego Pomianowskiego,
podsekretarza stanu w MSZ
- 12 **SAMORZĄDY O WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM**
Stanowisko Konwentu Marszałków Województw RP
- 14 **POLITYKA MIĘDZYNARODOWA.
PAŃSTWO, SAMORZĄD I OBYWATELE**
Tematy do dyskusji
- 20 **JAK ROZWIJAĆ DEBATĘ PUBLICZNĄ
O SPRAWACH MIĘDZYNARODOWYCH?**
Wnioski z debaty

analizy, badania, opinie

- 24 **PRZYSZŁOŚĆ SAMORZĄDOWEGO I OBYWATELSKIEGO
WYMIARU POLITYKI ZAGRANICZNEJ**
Małgorzata Bonikowska, THINKTANK
- 34 **AKTYWNI, ALE NIEDOINFORMOWANI PRZEZ RZĄD**
Kazimierz Żurek, THINKTANK
- 42 **BUDOWANIE TRWAŁYCH WIĘZI WYMAGA WSPARCIA**
Kazimierz Żurek, THINKTANK
- 50 **REGIONY I MIASTA: WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA**
Mapa aktywności
- 52 **OBYWATELSKI WYMIAR POLITYKI ZAGRANICZNEJ**
CD: spis organizacji, lista uczestników konferencji, publikacja

Wydawcą raportu jest ośrodek analityczny
THINKTANK. Nasza misja to dostarczanie polskim
liderom administracji publicznej i biznesu inspiracji
oraz narzędzi do podejmowania lepszych decyzji.

Tworzymy platformę publicznej debaty o sprawach
istotnych dla państwa i obywateli. Pomagamy
podnosić poziom kapitału społecznego,
a także efektywność działania firm i instytucji.

www.mttp.pl

THINKTANK

ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa
tel. 22 628 20 04, 22 628 04 10, faks 22 628 04 12
e-mail: biuro@mttp.pl
Partnerzy zarządzający:
dr Małgorzata Bonikowska, mbonikowska@mttp.pl
Paweł Rabej, prabej@mttp.pl

Teksty: **dr Małgorzata Bonikowska**,
Grzegorz Lipski, **Kazimierz Żurek**
Dyrektor projektów: **Michał Smagowicz**
Koordynator wydawnictw: **Anna Chyckowska**
Dyrektor artystyczny publikacji:
Katarzyna Zbytniewska
Grafik: **Monika Chylińska**

Zakup prenumeraty magazynu THINKTANK i publikacji
Justyna Budzyńska-Wasiak, jbudzyńska@mttp.pl
tel. 22 628 20 04, tel. kom. 608 593 632

THINKTANK Sp. z o.o.
KRS 0000325641, NIP 701-01-83-649
REGON 141839360
Zarząd: Paweł Rabej (prezes)
dr Małgorzata Bonikowska (członek zarządu)
Paweł Kaczanowski (członek zarządu)
Nakład: 1000 egzemplarzy
ISBN: 978-83-63460-08-2

wnioski z konferencji

**SAMORZĄDOWY
I OBYWATELSKI
WYMIAR**
POLSKIEJ POLITYKI
ZAGRANICZNEJ:

Relacje między tradycyjną dyplomacją
a dyplomacją społeczną
– jak lepiej wykorzystać potencjał
samorządów i obywateli?

RADOSŁAW SIKORSKI [minister spraw zagranicznych RP]

DYPLOMACJA BLISKA OBYWATELOM

4



FOT.: MSZ

We współczesnym świecie politykę zagraniczną należy pojmować szerzej niż stosunki między państwami prowadzone za pomocą instrumentów tradycyjnej dyplomacji. Kontakty i inicjatywy na poziomie społeczeństw, jednostek samorządów lokalnych i organizacji społecznych wnoszą ogromną wartość dodaną do tego, co określamy mianem stosunków międzynarodowych. Sama nazwa wskazuje, że zajmujemy się stosunkami „między narodami”, których oficjalnym, ale nie wyłącznym przedstawicielem są instytucje państwowe.

Skuteczna polityka zagraniczna przekłada się na korzyści dla państwa jako całości, poszczególnych regionów i po prostu dla obywateli. Inicjatywy obywatelskie i lokalne z kolei wzbogacają i umacniają stosunki zewnętrzne, bo nadają im ludzki wymiar.

Czy dyplomacja tradycyjna mogłaby rościć sobie pretensje do monopolu na stosunki zewnętrzne – w dobie globalizacji, „efektu CNN”, w dobie otwartych granic, wspólnego rynku pracy czy edukacji? W sytuacji kiedy mimo oficjalnego przedstawicielstwa Polski przy Unii Europejskiej do Brukseli swoich przedstawicieli deleguje 17 polskich regionów? Stawiam oczywiście pytania retoryczne. Postawa na zasadzie „my – czyli MSZ – wiemy lepiej” byłaby sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem.

Jak najlepiej z jednej strony przybliżyć wyzwania polskiej polityki zagranicznej obywatelom, a z drugiej – jak sprawić, żeby głos społeczeństwa obywatelskiego wpływał na bieżące nurty polityki zagranicznej?

Parafrazując słowa Henry'ego Kissingera, **nawet najbardziej genialna polityka zagraniczna nie przyniesie sukcesu, jeśli nie jest obecna w sercach i umysłach i nie wynika z opinii panujących w społeczeństwie**. I tam właśnie chcemy dotrzeć poprzez szerokie otwarcie na debatę publiczną, która nie tylko przybliży politykę zagraniczną obywatelom, ale także pozwoli udroźnić kanały współpracy pomiędzy MSZ a jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi. (...)

Polityka zagraniczna jest jednym z istotniejszych narzędzi w dążeniu do zapewnienia rozwoju naszego państwa. Kluczowe kwestie, takie jak bezpieczeństwo czy awans cywilizacyjny, zależą po części od jakości polityki zagranicznej. Podejście strategiczne pozwala lepiej realizować politykę, ale wymaga też koordynacji w wielu obszarach, czasem dla nas nowych i/lub dotąd nie w pełni wykorzystanych. (...)

W naszych *Priorytetach** na najbliższe cztery lata postawiliśmy sobie ambitne cele. Chodzi oczywiście o umacnianie wizerunku Polski na zewnątrz. Jest oczywistością stwierdzenie, że na kształtowanie wizerunku państwa wpływają w ogromnej mierze obywatele. Setki oddolnych inicjatyw obywatelskich i samorządowych przyczyniły się w ciągu ostatnich lat do tego, że Polska jest uznawana za odpowiedzialnego i konstruktywnego członka rodziny europejskiej. Wymienię kilka przykładów: Krakowska Willa Decjusza oraz mieszkańcy gminy Ciche udzielili pomocy egipskiemu opozycjonście Kareemowi Amerowi, który został zmuszony do ucieczki ze swojego kraju. Prężnie rozwija się współpraca transgraniczna. Programy takie jak *Strategia zintegrowanej współpracy czesko-polskiego pogranicza* czy też *Partnerstwo transgraniczne* to tylko niektóre z wielu projektów wartych naśladowania.

Na mocy przyjętej we wrześniu ubiegłego roku ustawy o współpracy rozwojowej została powołana Rada Programowa Współpracy Rozwojowej. Jej członkowie reprezentujący kręgi administracji, ośrodki naukowe i organizacje pozarządowe pomagają nam wytyczać cele i kierunki polskiej pomocy rozwojowej. (...)

Stosunki Polski z jej sąsiadami mimo starań nie zawsze są takie, jakbyśmy sobie tego życzyli. Sporne kwestie, tak bardzo widoczne z poziomu centralnego, przestają być jednak przeszkodą, jeśli patrzymy na nie z poziomu spraw lokalnych, współpracy przygranicznych społeczności. Przykładem na to jest m.in. działalność stowarzyszenia Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, które wspiera lokalne białoruskie media, a także aktywność Ośrodka Karta.

Chcemy poprzez współpracę lokalną polepszać i pielęgnować relacje z krajami Partnerstwa Wschodniego. Pomaga nam w tym Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” – tu ukłón w stronę (...) Krzysztofa Czyżewskiego, organizatora Kongresu Kultury Partnerstwa Wschodniego w Lublinie.

Doceniamy też lobbing na rzecz zniesienia wiz dla naszych wschodnich sąsiadów, który prowadzi międzynarodowa koalicja organizacji pozarządowych powstała z inspiracji Fundacji Batorego. Ponad 30 organizacji pozarządowych wspiera te wysiłki, a tym samym wspiera starania polskiej dyplomacji, której zależy na swobodnym przepływie osób i idei demokratycznych. (...)

Modernizacja polskiej dyplomacji to także bardziej efektywna współpraca z partnerami takimi jak think tanki czy uczelnie wyższe. Dla polskiej dyplomacji stanowią one wsparcie merytoryczne w elastycznej formie. Chcemy rozwijać ten trend (...). Chcemy pomóc budować markę i konkurencyjność polskich think tanków na arenie międzynarodowej. **Mamy w Polsce silne zaplecze intelektualne, z którego chcemy szerzej korzystać.**

Wyrazem naszego strategicznego podejścia jest plan wsparcia samorządowego i obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej. (...)

Działające z powodzeniem od wielu lat Regionalne Centra Informacji Europejskiej zamierzamy przekształcić w ośrodki aktywnie wspierające współpracę międzynarodową regionów. Jesteśmy otwarci na koncepcje samorządów. Chcemy je wesprzeć zarówno merytorycznie, jak i finansowo (...). Jesteśmy gotowi objąć patronatem ambitne, lokalne projekty współpracy dotyczące kultury, edukacji, wymiany młodzieży czy ochrony środowiska.

Polskim pomysłem jest powołanie Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji. Mamy nadzieję, że zacznie funkcjonować jeszcze w tym roku. Wtedy powstaną też nowe możliwości udziału organizacji pozarządowych w konkursach grantowych. Chcemy czerpać z przykładów partnerskiej współpracy administracji państwowej ze społeczeństwem obywatelskim w innych krajach. Niech przykładem będą wzorce ze Szwecji, gdzie współpraca tamtejszego MSZ z samorządami ma długą tradycję.

Stymulacja debaty o polityce zagranicznej na szczeblu lokalnym, konkursy, wspólne publikacje, systematyczny udział ekspertów MSZ w seminariach i konferencjach – to są elementy modelu szwedzkiego, który zamierzamy naśladować. (...)

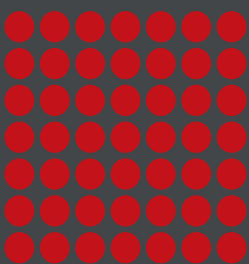
Wypracowana przez MSZ strategia (...) przywodzi mi na myśl słowa Winstona Churchilla: „Jakkolwiek piękna strategia, należy od czasu do czasu spojrzeć na rezultaty”. (...) Mam nadzieję, że nasza współpraca nie tylko przyniesie wymierne efekty, ale także stanie się przykładem dla innych i dobrą praktyką w całej administracji. ●

* Mowa o dokumencie *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012–2016* przyjętym przez Radę Ministrów w marcu 2012 r. [przyp. THINKTANK].

Fragmety wystąpienia ministra spraw zagranicznych RP Radosława Sikorskiego na konferencji na temat obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej, która odbyła się 20 kwietnia 2012 r. w Warszawie. Tytuł i skróty pochodzą od redakcji.



BLIŹNIACZE SAMORZĄDY



Spośród form kooperacji zagranicznej jednostek samorządowych zdecydowanie najwięcej jest projektów współpracy bliźniaczej (rzadziej współpraca zawiązuje się z lokalnymi organizacjami pozarządowymi czy międzynarodowymi organizacjami). W przypadku miast jest to zazwyczaj współpraca z miastami siostrami.)

Na zdjęciu: Akademicki Poznań. Wiele projektów kulturalnych i gospodarczych prowadzonych przez stolicę Wielkopolski angażuje miasta bliźniacze (Poznań ma 13 tego rodzaju partnerstw, w tym 5 z miastami spoza UE).

MICHAŁ BONI [minister administracji i cyfryzacji RP]

POTENCJAŁ WSPÓŁPRACY

8



FOT. ARCHIWUM AUTORA

Polska stoi przed wieloma wyzwaniami. Jedno z kluczowych wiąże się z tym, aby po sukcesie transformacji znaleźć potencjał do rozwijania nowych przewag konkurencyjnych. Żeby tak się stało, w wielu dziedzinach życia musimy zmienić nasze formy działania. (...)

Dlaczego jest to takie ważne? Ponieważ budowanie polityki zagranicznej z uwzględnieniem partnerów, samorządu, obywateli, tworzenie nowych relacji, wzajemne wspieranie się jest niczym innym jak wzmocnieniem czegoś, czego nam w Polsce szczególnie brakuje, a mianowicie – wzmocnieniem kapitału społecznego. To kapitał społeczny, działania samorządów, działania organizacji pozarządowych, działania wojewodów, działania inicjatyw gospodarczych rozłożonych regionalnie dają nam szansę na to, aby osiągać te kluczowe ekonomiczne i społeczne cele, zarazem podwyższając zdolność do kooperacji. Kapitał społeczny to właśnie gotowość do współpracy, to rosnące zaufanie. Wydaje się, że ta propozycja przedstawiana dzisiaj ma szczególne znaczenie dla dodania do budowania polskiego kapitału społecznego jeszcze nowych wymiarów związanych z rozumieniem świata (...) i tworzeniem Europy, co jest naszym celem. (...)

Żeby kapitał społeczny we współczesnym świecie mógł się rozwijać, a zarazem sprzyjać tym nowym czynnikom budowania (w dobrym tego słowa znaczeniu) przewag konkurencyjnych, potrzebna jest dyfuzja, przenikanie się wzajemne. To

przenikanie się wzajemne musi oznaczać, że będziemy lepiej rozumieli to, co dzieje się w innych krajach, i umiejętnie naśladowali wzorce, które już gdzieś powstają, po to, żeby skrócić dystans cywilizacyjny. Nie ma żadnego powodu, żebyśmy nie korzystali z doświadczeń Estończyków przy budowaniu w Polsce nowoczesnej e-administracji. Nie ma żadnego powodu, żebyśmy nie skorzystali z rozwiązań bardzo różnorodnych, które są w Europie, żeby budować polskie metropolie szyte na miarę naszych potrzeb, a nie na miarę jakiegoś teoretycznego wyobrażenia. Nie ma żadnego powodu, żebyśmy nie uczyli się otwartości działań rządu, przejrzystości, rosnącego dostępu do informacji publicznej, pełnego wykorzystywania tej informacji zarówno do rozwoju obywateli, jak i rozwoju biznesu, wtedy kiedy umiejętnie będziemy techniczno-prawne wzorce z innych krajów wykorzystywali. Ta dyfuzja nie oznacza przecież tylko tego, że to my mamy czerpać wzorce od innych.

Dyfuzja oznacza również to, że inni, wiedząc o nas, mogą korzystać z naszych rozwiązań. Ile razy w ciągu tego okresu kryzysowego otrzymywaliśmy podczas różnego rodzaju debat, seminariów, wyjazdów pytanie: dlaczego wam (...) udaje się przejść suchą nogą przez ten kryzys? Ile razy trzeba było pokazywać, że ten wielki dorobek adaptacyjności do szybko zmieniających się warunków i energia przedsiębiorczości zbudowana na początku transformacji to jest ta wartość, która w Polsce się utrzymała i która dalej pomaga nam się rozwijać, a może być przez innych wykorzystywana. Nie mamy kompleksów. W wielu dziedzinach jesteśmy bardzo dobrze zorganizowani, a mamy (...) poczucie, że może jesteśmy trochę z tyłu, że może jeszcze czegoś nie umiemy. Tam, gdzie jesteśmy już naprawdę bardzo zaawansowani w różnego rodzaju działaniach, czynimy to, pokazujemy nasze osiągnięcia.

Dlaczego skądinąd jest to takie ważne? **Dlatego że świat współczesny jest światem (...) rosnącej, rodzącej się dobrej kooperacji. Widać to w biznesie. Widać to w poszukiwaniu wspólnych rozwiązań. Kooperacja oznacza właśnie otwartość. Kooperacja wiąże się z kapitałem społecznym. Kooperacja wiąże się także z tym, żeby umiejętnie stawiać przed nami wszystkimi sprawy trudne.** Mam głębokie przekonanie, że tak budowana polska polityka zagraniczna, odwołująca się do tego wymiaru obywatelskiego i samorządowego, pozwoli nam sprostać trudnym wyzwaniom i wspólnie z innymi narodami, z innymi krajami, z innymi środowiskami rozwiązywać jedne z najtrudniejszych problemów.

Świat współczesny to z jednej strony pełny dostęp do danych i wielość tych informacji, ale z drugiej to brak umiejętności

selekcjonowania informacji. Pewien chaos, który powstaje. Świat współczesny to świat głębokiego poczucia wolności. Widać to było w tej wielkiej, trudnej, ostrej debacie dotyczącej ACTA. Poczucia, że wolność jest nie tylko w domu, ale jest także w moim laptopie, by użyć takiego metaforycznego określenia. Ale to jest także świat rodzących się i rosnących zagrożeń w cyberprzestrzeni. Z pewnego punktu widzenia patrząc, nie ma dzisiaj ważniejszych czy trudniejszych zagrożeń w relacjach między narodami niż to wszystko, co mogą wywołać działania w cyberprzestrzeni.

Zatem i ten nowy zupełnie wątek cyfryzacyjny – od kilku miesięcy skądinąd mój ulubiony – moim zdaniem może być przedmiotem tych dyskusji, tej wymiany zdań, tej wymiany, jaka jest potrzebna Polsce i jaka jest potrzebna polskiej polityce zagranicznej. Wymiana ta oznacza przecież również to, że dzisiaj, nie przesyłając długiego listu, a nawet niekoniecznie uczestnicząc bezpośrednio w jakiejś konferencji, poprzez łącza i odpowiednią transmisję danych czy transmisję obrazu uczestniczymy równolegle w różnych zdarzeniach w świecie. Pokazywanie Polski jako kraju, który umie rozwiązywać trudne problemy, to, wydaje mi się, jedna z istotnych i bardzo ważnych spraw. (...)

Wszyscy musimy, także z myślą o obywatelskim i samorządowym wymiarze polityki zagranicznej, nauczyć się zupełnie nowych umiejętności związanych z funkcjonowaniem tej wielkiej siły i energii społecznej, jaka jest obecna w portalach społecznościowych. W reakcjach, w zachowaniach ludzi, którzy tam funkcjonują. Ten paradoks wolności i zagrożeń dla poczucia wolności, który zawsze w świecie istniał, który był osią dominującą polskiej polityki zagranicznej po roku 1989, musi objąć dzisiaj także cały obszar związany ze sferą cyfrową.

Modernizacja służby dyplomatycznej, ten szeroki plan budowania obywatelskiego i samorządowego wymiaru polityki zagranicznej, jest jednym z najlepszych przykładów dodawania nowej energii, nowych sił tym wszystkim działaniom, które mają pomóc w budowaniu nowych przewag konkurencyjnych w naszym kraju. ●

Fragmety wystąpienia ministra administracji i cyfryzacji RP Michała Boniego na konferencji na temat obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej, która odbyła się 20 kwietnia 2012 r. w Warszawie.
Tytuł i skróty pochodzą od redakcji.

JERZY POMIANOWSKI [podsekretarz stanu w MSZ]

WSPÓŁPRACA SAMORZĄDÓW I OBYWATELI Z MSZ



FOT.: MSZ

Decentralizacja i demokratyzacja debaty o polityce zagranicznej i realizacji jej priorytetów to zjawiska systematycznie postępujące nie tylko w Polsce – to cecha wspólna dla wszystkich demokracji. MSZ nie był i nie jest więżą z kości słoniowej. Wręcz przeciwnie, od wielu lat z ogromnym zainteresowaniem śledzi i popiera obywatelskie oraz samorządowe inicjatywy współpracy międzynarodowej. Wiele z nich otrzymało patronat ministra spraw zagranicznych, niektóre także wsparcie finansowe. Dopiero teraz jednak udało się utworzyć stały instrument współpracy, zawierający precyzyjne alokacje budżetowe i jasno sprecyzowane kierunki współdziałania.

System wsparcia wymiaru obywatelskiego i samorządowego polskiej polityki zagranicznej ma trzy zasadnicze cele.

Po pierwsze, powinien przybliżyć i objaśnić szczegóły polityki zagranicznej państwa, a w konsekwencji sprzyjać intensyfikacji współpracy międzynarodowej Polski na poziomie obywatelskim, wzmocnić przychylne nastawienie społeczeństw innych państw do RP i jej obywateli, tworzyć pozytywny wizerunek Polski jako kraju nowoczesnego i otwartego na świat oraz aktywnie oddziaływać na społeczeństwa krajów istotnych z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej.

Po drugie, ma poszerzyć i zdywersyfikować zakres debaty publicznej o polityce zagranicznej, aby głos wspólnot samorządowych i obywatelskich stał się ważną inspiracją dla konstytucyjnych organów państwa, odpowiedzialnych za wyznaczanie kierunków polskiej polityki zagranicznej.

Po trzecie, ma także służyć wzmocnieniu zaplecza merytorycznego dla polskiej polityki zagranicznej przez dywersyfikację źródeł analiz będących podstawą do definiowania kierunków tej polityki, poszerzonych o refleksję środowisk eksperckich.

Przedstawione wyżej cele będą miały wymiar praktyczny. W ramach pierwszego etapu działań resort kieruje do marszałków województw list zapraszający do przedstawienia rekomendacji dla jednej lub kilku inicjatyw lokalnych wytypowanych do wsparcia w ramach małych projektów wspólnych MSZ i samorządu, na które ministerstwo zamierza przeznaczyć około 950 tys. zł. Kolejnym etapem jest konkurs na duże projekty dla organizacji pozarządowych i samorządowych o łącznej puli środków na poziomie kilku milionów złotych. Celem konkursu będzie wsparcie działań o zasięgu co najmniej regionalnym (wojewódzkim), dotyczących m.in.:

- włączenia możliwie szerokich kręgów społecznych i eksperckich do dyskusji na temat założeń i priorytetów polskiej polityki zagranicznej;
- wypracowania mechanizmów oraz narzędzi realizacji założeń polskiej polityki zagranicznej na poziomie obywatelskim i samorządowym;
- wypracowania koncepcji, kierunków i priorytetów współpracy międzynarodowej istotnych z punktu widzenia poszczególnych regionów i zgodnych z założeniami polskiej polityki zagranicznej;
- wspierania współpracy międzynarodowej regionów w obszarach istotnych z punktu widzenia ich rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego, a także zgodnych z założeniami polskiej polityki zagranicznej.

MSZ chce wspierać takie projekty co roku, uwzględniając także inicjatywy o zasięgu europejskim czy globalnym. **Jesteśmy bowiem głęboko przekonani, że poszerzona debata publiczna pomoże samorządom i środowiskom obywatelskim jeszcze skuteczniej uczestniczyć we współpracy z partnerami zagranicznymi.** Chcemy, by poszczególne regiony poświęciły więcej czasu oraz zasobów na formułowanie i aktualizację strategii kontaktów zagranicznych, na poszukiwanie i definiowanie swoich przewag konkurencyjnych we współpracy gospodarczej,

kulturalnej, przyciąganiu inwestorów czy promocji turystyki. Warto zauważyć, że od wielu lat wspólnoty samorządowe i organizacje pozarządowe korzystają z różnych krajowych i europejskich instrumentów finansowania zadań zagranicznych:

- współpraca międzynarodowa na rzecz rozwoju;
- współpraca z Polonią i Polakami za granicą;
- programy dyplomacji publicznej i promocji Polski;
- współpraca międzyregionalna i transgraniczna;
- promocja gospodarcza.

Realizowane w ramach tych obszarów projekty i programy uruchamiają ogromne pokłady energii społecznej, wpływają na rozwój polskich regionów i wpisują się w priorytety polskiej polityki zagranicznej. Wartość i jakość wykorzystania istniejących i przyszłych mechanizmów finansowania współpracy międzynarodowej zależy od poziomu koordynacji centrum–regiony, stanu debaty publicznej, rozwoju kadr odpowiedzialnych za współpracę oraz sprawności mechanizmów wymiany wiedzy i informacji w ramach regionów i pomiędzy nimi. A zatem rozwój zdolności do lepszej, bardziej efektywnej i wszechstronnej współpracy z partnerami zagranicznymi – w tym do dialogu społecznego z sąsiadami na tematy trudne – to ważne zadanie, które możemy i powinniśmy wspólnie realizować. W tym procesie istotna rola – oprócz MSZ – przypada zarządom i marszałkom województw, wspieranym przez think tanki regionalne i ogólnopolskie, uczelnie, organizacje pozarządowe i obywateli.

Mądrze realizowana, dojrzała dyplomacja obywatelska i samorządowa dopełnia oraz inspiruje politykę zagraniczną państwa, czyni ją nie tylko bardziej skuteczną, lecz także lepiej rozumianą przez obywateli. ●

SAMORZĄDY O WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM

Stanowisko Konwentu Marszałków Województw RP z 18 kwietnia 2012 r.
w sprawie współdziałania administracji rządowej oraz województw
w zakresie inicjatyw współpracy międzynarodowej.

Współpraca transgraniczna i międzyregionalna realizowana przez województwa stanowi istotny czynnik realizacji strategii rozwoju polskich regionów (...). Ustawa o samorządzie województwa z 5 czerwca 1998 r. w art. 41 stanowi, że organem odpowiedzialnym za organizowanie współpracy ze strukturami samorządu regionalnego w innych krajach jest zarząd województwa. Wykonywanie zadań z zakresu współpracy międzynarodowej jest więc nie tylko prawem województw, ale również obowiązkiem.

Konwent Marszałków Województw RP dostrzega potrzebę informowania województw z odpowiednim wyprzedzeniem o planowanych przedsięwzięciach, w które będą zaangażowane samorządy, zwoływanie w tym celu spotkań informacyjnych przedstawicieli województw, dokonywanie uzgodnień dotyczących finansowych środków rządowych i samorządowych na planowane przedsięwzięcia. Należy zwrócić uwagę również na fakt, że każdy samorząd ma inne priorytety współpracy międzynarodowej, co jest

odzwierciedlane w odrębnych umowach o współpracy międzyregionalnej, w poszczególnych zapisach protokołów wykonawczych do podpisanych porozumień, programach współpracy itp. Wcześniejsze uzgadnianie stosownych inicjatyw pozwoli województwom na odpowiednie dostosowanie własnych harmonogramów działań w zakresie współpracy międzynarodowej, a także niezbędnych środków na planowane przedsięwzięcia bądź też podejmowanie wspólnych działań przez kilka województw.

Ponadto Konwent Marszałków Województw RP, nawiązując do zapisów *Priorytetów Polityki Zagranicznej 2012–2016*, wyraża gotowość zintensyfikowania współpracy między województwami a placówkami dyplomatycznymi, w szczególności z Wydziałami Promocji Handlu i Inwestycji Ambasad RP w zakresie współdziałania na rzecz polskich interesów gospodarczych za granicą. Należy zatem wypracować system takiego współdziałania i regularnego informowania o przedsięwzięciach służących interesom województw, w który zostaną włączone również organizacje samorządu gospodarczego.

Jednocześnie Konwent Marszałków Województw RP dostrzega potrzebę uporządkowania stosowania określenia „inicjatywa zagraniczna” w kontekście prowadzonej przez samorządy współpracy międzynarodowej. Interpretacja określająca pojęcie „inicjatywa zagraniczna” jako to, które ma charakter

otwarty, jest niewystarczająca, gdyż w praktyce nie tylko stwarza utrudnienia dla województw w tym zakresie, ale również nie znajduje odzwierciedlenia w jasno sprecyzowanych regulacjach prawnych. Stosowanie interpretacji tego pojęcia do wszystkich form prowadzonej współpracy międzynarodowej przez samorządy województw stanowi jego nadinterpretację. Nie mogą być traktowane jako „inicjatywy zagraniczne” działania lub dokumenty mające charakter *pro memoria*, intencyjny, które nie mają na celu jeszcze podjęcia określonej inicjatywy. W związku z powyższym uzyskiwanie zgody ze strony MSZ nie powinno dotyczyć „intencji”, czyli chęci, lecz konkretnych i sprecyzowanych działań.

Ponadto Konwent Marszałków pragnie przypomnieć o dwóch stanowiskach Konwentu Marszałków Województw RP przyjętych w Rytrze w dniu 27 marca 2009 r. oraz w Rynie 11 sierpnia 2011 r., których postulaty pozostają w dalszym ciągu aktualne. Konwent Marszałków pragnie w tym kontekście przypomnieć szczególnie:

- Regularne spotkania szefów komórek odpowiedzialnych w urzędach marszałkowskich za współpracę międzynarodową z MSZ – rodzaj wspólnej rady albo panelu spotykającego się co kwartał.
- Stały „łącznik” pomiędzy województwami a MSZ (osoba odpowiedzialna w MSZ za kontakty robocze z samorządami w zakresie ich działań międzynarodowych, zbierająca na bieżąco informacje z województw i przekazująca informacje z MSZ do regionów).
- Inicjować, wspierać i koordynować współpracę województw ze skupiskami polskiej diaspory za granicą.

Konwent Marszałków Województw RP uważa, że wypracowanie odpowiedniego systemu współdziałania administracji rządowej z województwami w zakresie inicjatyw współpracy międzynarodowej stanowi niezbędny warunek efektywności i skuteczności. ●

Łańcut – Nowa Wieś, 18 kwietnia 2012 r., przewodniczący Konwentu Marszałków Województw RP, Mirosław Karapyta.

Tytuł i skróty pochodzą od redakcji.



opinia

Obowiązujące prawo jest wystarczające do skutecznego rozwijania współpracy zagranicznej przez samorządy.

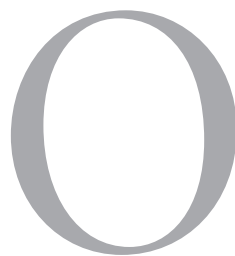
Natomiast niezbyt przygotowany do tego jest MSZ. Według ustawy, nawiązując współpracę z regionami i organizacjami międzynarodowymi, samorządy województw każdorazowo powinny konsultować się z MSZ. Mimo upływu kilkunastu już lat współpracy zagranicznej samorządów wciąż mają one kłopoty z tymi konsultacjami – nie ma żadnych stałych mechanizmów współpracy MSZ z samorządami regionalnymi, nie ma stałego sekretariatu dla tych spraw; polskie ambasady nie mają poczucia, że współpraca zagraniczna samorządów wymaga wsparcia z ich strony. Praktyczny zakres współpracy zagranicznej polskich samorządów jest bardzo rozległy i bardzo istotny, nie tylko dla każdego z polskich regionów, lecz także dla skuteczności polskiej polityki zagranicznej w ogólności. Szkoda to marnować. Reasumując – konieczna jest większa aktywność i koncentracja MSZ na omawianym problemie.

prof. dr hab. Michał Kulesza: prawnik, doradca społeczny prezydenta RP ds. samorządu terytorialnego, jeden z głównych autorów polskich reform administracyjnych i samorządowych w latach 90. XX stulecia.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA PAŃSTWO, SAMORZĄD I OBYWATELE

14

Polska uczestniczy w globalnej wymianie dóbr, usług, trendów, myśli oraz inicjatyw politycznych. Po wejściu do Unii Europejskiej stała się bardziej wpływowa i ma więcej możliwości kształtowania swojego wizerunku. Rodzi to pytanie, jak lepiej wykorzystywać do budowania pozycji Polski działania nie tylko rządu i dyplomacji, ale również inicjatywy podejmowane przez samorząd i obywateli, które mają zasięg międzynarodowy.



to główne wątki poruszane w debacie, która odbyła się podczas konferencji zorganizowanej przez MSZ 20 kwietnia 2012 r. w Warszawie, na temat obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej.

1. KRĄG ŚRODOWISK, KTÓRE TWORZĄ POLITYKĘ ZAGRANICZNĄ: wciąż postrzegany jako dość wąski

W każdym dojrzałym państwie istnieje grupa osób, którą można określić mianem establishmentu. Należą do niej przedstawiciele rządu, ale także samorządów, firm oraz innych organizacji. Często do grona mających wpływ na działania państwa (w tym na politykę zagraniczną) należą przedsiębiorcy, którzy prowadzą międzynarodowe interesy,

a także byli dyplomaci i przedstawiciele think tanków. W Polsce zgodnie z Konstytucją RP Ministerstwo Spraw Zagranicznych prowadzi działania polityczne, a inne resorty – działania sektorowe. Udział samorządów, firm, uczelni czy organizacji pozarządowych w formowaniu kierunków i priorytetów polskiej polityki zagranicznej jest minimalny. Potrzebne jest zatem szersze spojrzenie na krąg osób i instytucji, które mają wpływ na działania międzynarodowe państwa i uznanie ich podmiotowości. Domena ta nie powinna być wyłączną aktywnością rządu.

2. DYPLOMACJA EKONOMICZNA: zbyt mały wpływ przedsiębiorstw na priorytety polityki zagranicznej

W dojrzałych demokracjach środowisko biznesowe odgrywa znaczącą rolę w budowaniu polityki zagranicznej państwa – to interesy ekonomiczne w dużym stopniu określają strategię polityczną. Prowadzenie działań międzynarodowych bez

„ Dzisiaj nie tylko państwa, ale również regiony muszą szukać dla siebie miejsca w szerszym otoczeniu, najlepszego sposobu na współpracę, a także na konkutowanie z innymi regionami. Wybór optymalnego modelu zależy od wielu czynników: historycznych, geograficznych i potencjału gospodarczego. „

Janusz Reiter, prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych

uwzględnienia priorytetów przedsiębiorców może prowadzić państwo na manowce.

Skuteczna dyplomacja ekonomiczna wymaga dialogu z przedsiębiorcami i odpowiadania na ich realne potrzeby, dotyczące m.in. określonego horyzontu globalnego działania. Dobra współpraca między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a Ministerstwem Gospodarki jest w tym procesie niezbędna. Podobnie jak większe włączanie przedstawicieli firm o największym potencjale globalnym i zdolności do ekspansji zagranicznej w różne formy prac nad koncepcjami strategii dyplomatycznych. Obecnie kooperacja ta jest zbyt słabo rozwinięta. Udział przedstawicieli firm w oficjalnych wizytach i delegacjach członków rządu czy prezydenta to zdecydowanie za mało. W zbyt małym stopniu administracja dostrzega, jak duże jest znaczenie opiniotwórcze i wpływ społeczny polskich firm działających za granicą i sprzedających tam swoje produkty. Brakuje też pomysłów na innowacyjne, praktyczne przedsięwzięcia, w których partnerem działań rządu na zagranicznych rynkach są organizacje biznesowe i duże przedsiębiorstwa. Uwagi i doświadczenia przedsiębiorców powinny być w znacznie większym stopniu wykorzystywane w tworzeniu priorytetów polityki zagranicznej, a przede wszystkim dobieganiu do nich odpowiednich narzędzi.

3. MIĘKKA, A NIEDOCENIANA SIŁA SAMORZĄDÓW: potrzeba więcej dialogu

Regiony określają lokalną politykę wobec sektora prywatnego, dysponują także instrumentami pozwalającymi na tworzenie zachęt dla inwestorów zagranicznych. Działania władz samorządowych w dużej mierze przyczyniają się do rozwijania

konkurencyjności gospodarki oraz do promowania potencjału Polski jako atrakcyjnego miejsca na mapie możliwych inwestycji. Instytucje samorządowe są nośnikiem energii i potencjału, który mógłby być w sferze polityki zagranicznej lepiej wykorzystany.

Ważną kwestią jest np. skoordynowanie aktywności regionów z działaniami międzynarodowymi państwa, wynikającymi ze wspólnie wypracowanej strategii i uzgodnionych priorytetów. Ta koordynacja obecnie istnieje, z tym zastrzeżeniem, iż samorządy nie mają wpływu na określanie strategicznych kierunków polityki zagranicznej państwa, uzgadnianie jest jednokierunkowe. Np. w Małopolsce priorytety współpracy zagranicznej urzędu marszałkowskiego są uzgodnione z resortem i zapisane w lokalnej strategii. Jednocześnie

293% O tyle na przestrzeni lat 1997–2008 wzrosła liczba aktywnych stowarzyszeń, organizacji społecznych i fundacji.

Źródło: Główny Urząd Statystyczny 2010



NOWE MODELE WSPÓŁPRACY

» Po dwóch dekadach doczekałem momentu, gdy strategia promocji regionu podlaskiego jest nakierowana na pogranicze. Wiele małych i większych inicjatyw stworzyło jakość, która przekłada się na politykę regionalną i międzynarodową. Nasze myślenie o kulturze i jej znaczeniu w dyplomacji powinno stać się bardziej prospołeczne, świadome uwarunkowań ekonomicznych. Nie spotykamy się w osobnych gronach: specjalistów od kultury, od gospodarki i od polityki. Mówmy o budowie wspólnej strategii.

Krzysztof Czyżewski, prezes Fundacji Pogranicze »

wynikają z miejscowych realiów i potrzeb, są pochodną dotychczasowych relacji, specyfiki regionu, jak również oczekiwań stawianych partnerom zagranicznym (istotnym elementem dla tego województwa jest np. współpraca z ośrodkami, dla których duże znaczenie mają turystyka, historia, ekologia i nauka).

Inną słabością systemu jest brak pełnej świadomości MSZ na temat liczby inicjatyw odbywających się w regionach. Wiele projektów jest realizowanych nie tylko przez duże miasta i regiony, ale również na poziomie gmin czy stref ekonomicznych. Przykładem działalności lokalnej, która mogłaby mieć istotny pozytywny wpływ na działania krajowe, jest inicjatywa gminy Gniewino, która w ważnym momencie dyskusji o energetyce jądrowej zaprosiła do rozmów z mieszkańcami i władzami przedstawicieli stowarzyszenia gmin europejskich, które mają na swoim terenie takie elektrownie. Polityka energetyczna jest istotnym elementem polityki zagranicznej i taka oddolna inicjatywa może być z powodzeniem wykorzystana w szerszy sposób.

4. DYPLMACJA SPOŁECZNA I OBYWATELSKA: obiecujący obszar

Działalność międzynarodowa samorządów jest często powiązana ze współpracą zagraniczną podmiotów działających na ich terenie. Nie tylko firm, lecz także uczelni, organizacji

pozarządowych oraz innych instytucji. Obywatelska aktywność jest bezcenna szczególnie w budowaniu ponadnarodowych więzi w rejonach przygranicznych. Instytucje skoncentrowane na takiej działalności istnieją i rozwijają się w Polsce od 20 lat, jak chociażby Fundacja Pogranicze z Sejna.

Obecna skomplikowana rzeczywistość wewnętrzna i zewnętrzna UE sprawia, że dialog międzykulturowy staje się sprawą pierwszoplanową. Warto zauważyć, że więcej bezradności w tej dziedzinie obserwujemy nie na wschodzie, lecz na zachodzie Europy. Polskie doświadczenia, wiedza i umiejętności są więc coraz bardziej pożądane i doceniane przez partnerów unijnych. Kompetencja wschodnia jest siłą i wielkim potencjałem, który Polska powinna lepiej wykorzystać.

Istotna jest w tym kontekście rola kultury – europejskiego spoiwa. Międzykulturowe projekty zainicjowane w Polsce i skierowane na Wschód – jak m.in. Kongres Kultury Partnerstwa Wschodniego realizowany przy wsparciu MSZ, ale siłami samorządu – dowodzą, że miasta i regiony wzorcowo współpracują w tym obszarze. Okazji do koordynacji działań na różnych poziomach dostarcza np. projekt Wrocław – Europejska Stolica Kultury 2016. Narracja wokół tego wydarzenia istotnie wpłynie na możliwości wykorzystania samorządowego i obywatelskiego wymiaru polskiej polityki zagranicznej i wzmocnienia polskiej *soft power*.

Dyplomacja społeczna znakomicie uzupełnia dyplomację klasyczną i ekonomiczną. Nie zastępuje działalności administracji państwowej i samorządów, ale ją rozszerza oraz dopełnia. To, co nie udaje się rządowi ani samorządowi, może udać się organizacjom pozarządowym. Szczególnie gdy reprezentują społeczną siłę i aktywizują obywateli.

Przykładem takiej instytucji dyplomacji obywatelskiej jest Kolegium Europy Wschodniej. Kolegium brało udział w wielu interesujących projektach międzynarodowych, takich jak budowa

we Lwowie pomnika zamordowanych w 1941 r. profesorów czy wydawanie kwartalnika „New Eastern Europe” skierowanego do czytelnika zachodniego. Inicjatywy realizowane przez tego typu organizacje odnoszą najlepszy skutek, gdy są efektem bardzo dobrej współpracy ze strony środowisk samorządowych, innych organizacji pozarządowych i władz państwowych.

5. REKOMENDACJA:

trzeba szukać nowych modeli współpracy

Polska w wielu miejscach na świecie jest postrzegana jako lider przekształceń instytucjonalnych i demokratyzacyjnych. To zasługa udanej transformacji. Nasze państwo nie wzmocniło się samo. Jest mocne siłą obywateli. Potencjał polskiego społeczeństwa (samorządów, firm, organizacji pozarządowych oraz innych instytucji) może być jednak lepiej wykorzystywany w polityce zagranicznej, której narracja opiera się przeciw na sukcesie gospodarczo-polityczno-społecznym ostatnich dwóch dekad. Zadaniem współczesnej Polski jest zatem wyrobienie w obywatelach woli współpracy i umiejętności

9% Taki odsetek organizacji pozarządowych prowadził w 2010 r. działalność międzynarodową.

Źródło: „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010”, Stowarzyszenie Klon/Jawor



koordynacji działań. Potrzebne są też akty prawne, które wzmocnią pozycję samorządów i otworzą im drogę do aktywnego prowadzenia dyplomacji społecznej, tym bardziej że część z nich ma duży potencjał, np. Mazowieckie jest ludnościowo i terytorialnie większe niż niejedno państwo europejskie, a Kraków ze względu na swoją renomę może podejmować międzynarodowe działania na miarę największych europejskich stolic.

Należy się zastanowić, czy obecny status samorządów, a w szczególności samorządów województw, jest wystarczający, by umożliwić

» Nie rozumiem, dlaczego z takim trudem trzeba zabiegać o obecność przedstawicieli rządu na takich wydarzeniach jak kongresy gospodarcze czy naukowe, które również są narzędziem budowania wizerunku i relacji Polski za granicą. Zwłaszcza gdy spotyka się na nich środowisko gospodarcze i polityczne z innych krajów, na najwyższym szczeblu. Chyba ulegamy stereotypowi, że styk polityki i biznesu zawsze musi być patologiczny. »

Teresa Kamińska, prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

» Przyjmujemy czasem zbyt wąską perspektywę w patrzeniu na to, co można i co należy zrobić w zakresie koordynacji polityki zagranicznej w różnych jej wymiarach, zwłaszcza samorządowym. Jakie widzę priorytety? Przede wszystkim należy o tym mówić. W ramach Konwentu Marszałków i Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP wnioskowaliśmy o cykliczne spotkania z MSZ dotyczące tej problematyki. Apeluję, żeby odbywały się przynajmniej raz w roku. Potrzebna jest również miękka koordynacja działań samorządów przez MSZ. »

Kazimierz Barczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, przewodniczący Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP

NOWE MODELE WSPÓŁPRACY

» Z perspektywy osoby kierującej think tankiem mającym silny program międzynarodowy, ale realizującym również inne programy widzę, że ze strony MSZ woła współpracy z trzecim sektorem jest stosunkowo silna. »

Jacek Kucharczyk, prezes zarządu instytutu Spraw Publicznych

im budowę odpowiedniej jakości współpracy z partnerami zagranicznymi. Jednocześnie warto uwzględnić fakt, że dla niektórych regionów relacje z sąsiadami to bardzo trudny obszar, zwłaszcza jeśli nakładają się na to skomplikowane stosunki między państwami. Przykładem może być Podlasie graniczące z Białorusią. Samorządy z tego regionu muszą brać pod uwagę oficjalne stanowisko MSZ, które zaleca nierozwijanie stosunków na szczeblach prezydentów miast i ich zastępców, a jedynie na szczeblach niższych. Innym wyzwaniem jest fakt, iż interesy samorządu mogą być do pewnego stopnia rozbieżne z interesami państwa. Dlatego należy wypracować skuteczne mechanizmy konsultacyjne i koordynacyjne. Środkiem do tego celu powinny być częste spotkania i konferencje, ale także zapewnienie regularnego kontaktu roboczego pomiędzy podmiotami dyplomacji ekonomicznej i społecznej a MSZ.

Jednocześnie – co ważne – pojawia się potrzeba rewizji działalności polskich placówek dyplomatycznych pod kątem lepszej synergii z działaniami innych instytucji i firm. Ma to szczególne znaczenie w kontaktach gospodarczych. Warto także w tworzeniu rozwiązań systemowych wykorzystywać wiedzę konsultów honorowych oraz potencjał osób związanych z wybranym krajem i pełniących funkcje jego nieformalnych ambasadorów. Dobrym pomysłem byłaby np. organizacja kongresu, na którym mogliby się spotkać i poznać, czy przygotowanie publikacji pokazującej ich doświadczenia. ●

Tekst powstał na podstawie dyskusji, w której udział wzięli: Kazimierz Barczyk [przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego], Krzysztof Czyżewski [prezes Fundacji Pogranicze], Jan Andrzej Dąbrowski [prezes Kolegium Europy Wschodniej], Teresa Kamińska [prezes zarządu Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej], Michał Kulesza [doradca społeczny Prezydenta RP ds. samorządu terytorialnego], Janusz Reiter [prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych]. Po debacie podsumowania dokonał Janusz Reiter.

3,1 tys. Średnio o tyle rocznie wzrastała w latach 2005–2008 liczba organizacji pozarządowych i stowarzyszeń.

Źródło: Główny Urząd Statystyczny 2009





MSZ ZACHĘCA DO DYSKUSJI



FOT.: ARCHIWUM MSZ/MARIUSZ KOSIŃSKI

•• JAK LEPIEJ WSPÓŁPRACOWAĆ

20 kwietnia 2012 r. w Warszawie MSZ zorganizowało konferencję poświęconą obywatelskiemu i samorządowemu wymiarowi polskiej polityki zagranicznej. Miała na celu inaugurację debaty publicznej na ten temat. W konferencji uczestniczyli m.in. minister administracji i cyfryzacji Michał Boni, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski oraz podsekretarz stanu w MSZ Jerzy Pomianowski.

Oprócz przedstawicieli rządu na sali było obecnych ponad stu reprezentantów samorządów, think tanków i uczelni wyższych. Głównym tematem debaty było zdefiniowanie obszarów zainteresowania polskich regionów i organizacji za granicą, a także wypracowanie nowych metod ich realizacji i komunikacji z rządem.

JAK ROZWIJAĆ DEBATĘ PUBLICZNĄ O SPRAWACH MIĘDZYNARODOWYCH?

20

Ministerstwo Spraw Zagranicznych – po połączeniu z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej – odpowiada zarówno za politykę zagraniczną, jak i europejską. W jaki sposób resort powinien współpracować z sektorem pozarządowym i jak się z nim komunikować? Jak koordynować międzynarodową aktywność Polski, aby zrealizować priorytety polskiej racji stanu? **Po jakie narzędzia sięgnąć, by debata o sprawach międzynarodowych była bardziej żywa?**

Wnioski i rekomendacje z debaty *Obywatelski i samorządowy wymiar polskiej polityki zagranicznej* zorganizowanej z inicjatywy MSZ.

1. POTRZEBNY WIĘKSZY TRANSFER KADR między administracją a ekspertami

W UE granice między polityką zagraniczną a polityką wewnętrzną są specyficzne ze względu na charakter Unii. Tworzy on nową dynamikę stosunków między każdym z państw a pozostałymi członkami Unii oraz światem zewnętrznym. Europejskie rządy centralne na ogół zazdrośnie bronią swojego prawa do formułowania polityki zagranicznej. Inny jest model amerykański, który umożliwia think tankom i ośrodkom akademickim realny wpływ na kształtowanie

polityki międzynarodowej. W Stanach Zjednoczonych między sferą rządową i ekspercką istnieje regularny transfer kadr. Gwarantuje to utrzymanie bliskości kontaktów i stałą wymianę wiedzy, a co za tym idzie – zwiększa jakość polityki międzynarodowej. System ten sprawia też, że administracja ma nawyk poszukiwania partnerów zewnętrznych do zaplanowanych działań. Doświadczenia USA mogą być więc dla polskiego systemu źródłem inspiracji. Szczególnie przydatny może się okazać intensywniejszy przepływ kadr między dyplomacją a środowiskami eksperckimi z różnych dziedzin (ekonomia, przedsiębiorczość, zarządzanie i inne). Może to poszerzyć perspektywę resortu spraw zagranicznych o nowe koncepcje i narzędzia.

2. OBYWATELSKI WYMIAR: dobre uzupełnienie klasycznej dyplomacji

Politykę międzynarodową prowadzoną centralnie, przez instytucje rządowe, cechuje duża generalizacja i kondensowanie

» **Uczelnie pełnią istotną funkcję w systemie dyplomacji obywatelskiej.** Dzisiaj wielokulturowość jest domeną centrów, a nie kresów, jak w przeszłości, a właśnie na kresach dzisiejszej Rzeczypospolitej powstała uczelnia, w której studiuje blisko 10 proc. wszystkich studentów cudzoziemców w Polsce. To swego rodzaju ewenement, który wymaga liderów i odpowiedniego klimatu.

Jerzy Chłopecki, prorektor Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie »

interesów. Jej obywatelski wymiar jest natomiast bardziej różnorodny, wielopłaszczyznowy, a także bliższy relacjom i kontaktom międzyludzkim. Stwarza to możliwości prowadzenia polityki na różnych poziomach, dobrze ze sobą skoordynowanych.

Warto zauważyć, że obywatelski wymiar kontaktów zagranicznych osłabił, a może nawet zniwelował obawy w zachodniej części Europy, że wejście Polski do Unii Europejskiej spowoduje wzrost konfliktów ze Wschodem. Stało się przecież odwrotnie – przesunięcie unijnej granicy na wschód zbliżyło Europę do jej wschodnich sąsiadów i otworzyło ją w większym stopniu na Azję Centralną. Przyczyniła się do tego działalność takich instytucji jak np. Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Powstała ona w środowisku i mieście raczej monokulturowym, a dziś jest ambasadorem i oazą wielokulturowości (studiuje na niej 10 proc. ogółu cudzoziemców uczących się w Polsce, przede wszystkim Ukraińcy i Białorusini, ale także Turcy, Hindusi i Chińczycy). Te zalety obywatelskiej polityki, która potrafi wzmacniać dobre relacje partnerskie i wprowadzać dobre relacje sąsiedzkie nawet tam, gdzie stosunki polityczne są napięte, jest ważnym uzupełnieniem działań rządu i dyplomatów.

3. DOŚWIADCZENIA PREZYDENCJI POLSKI W UE: bez przełomu, ale są dobre przykłady

Prezydencja Polski w Radzie UE otworzyła Polsce szanse na wzmocnienie działań zagranicznych. Warto przeanalizować ich efekty zwłaszcza w kontekście relacji między administracją publiczną a przedstawicielami trzeciego sektora. Prezydencja ożywiła np. Partnerstwo Wschodnie, także dzięki aktywności oddolnej. Inicjatywy podejmowane przez Forum Społeczeństwa

Obywatelskiego Partnerstwa Wschodniego były jednym z wymiernych sukcesów programu. W szerszym wymiarze jednak prezydencja nie przyniosła wielkiej zmiany – współpraca rządu z samorządami i organizacjami pozarządowymi wciąż stanowi marginalną część aktywności państwa, a dobre przykłady w tym zakresie są raczej rezultatem pracy jednostek, a nie wynikiem koncepcji funkcjonowania instytucji. Dotyczy to zarówno tworzenia dokumentów strategicznych, jak i praktyki realizacji działań.

4. BRAK SKUTECZNYCH FORM I NARZĘDZI WSPÓŁPRACY

Po stronie administracji publicznej istnieje potrzeba wypracowania mechanizmów relacji z organizacjami obywatelskimi. Dotyczy to nie tylko wymiany informacji, ale przede wszystkim bliższej współpracy instytucjonalnej. Wzajemna znajomość realiów funkcjonowania pomaga w znajdowaniu odpowiednich

53% Taki odsetek organizacji pozarządowych prowadzi działania w dziedzinie sportu, turystyki, rekreacji i hobby.

Źródło: „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010”, Stowarzyszenie Kloni/Jawor



KLUCZOWE SŁOWO: DIALOG

Jeżeli mamy ambicje, by odgrywać rolę międzynarodową, społeczeństwo powinno mieć szerszy dostęp do informacji na temat polityki zagranicznej. Jego brak zmniejsza wiedzę i rozeznanie o tych kwestiach u obywateli. Potrzebna jest poważna rozmowa szefów polskiej dyplomacji z szefami mediów publicznych.

Krzysztof Bobiński, prezes zarządu Fundacji „Unia & Polska”

rozwiązań. Dla organizacji pozarządowych dużym wyzwaniem jest np. finansowanie kosztów stałych. Niechęć administracji do wspierania swoich partnerów w tym zakresie i koncentracja na pracy projektowej negatywnie odbija się na stabilności i możliwości działania partnerów z trzeciego sektora. Zasadne jest także pytanie, czy konkursy grantowe powinny być dominującą formą kontaktu rządu ze sferą pozarządową. Administracja powinna poszukiwać tu innych, skuteczniejszych i bardziej stabilizujących partnerów obywatelskich form współdziałania. Ważne jest jednak, aby dotychczasowe relacje i kapitał społeczny zbudowany wskutek istniejących kontaktów nie zostały zmarnowane i aby najlepsze pomysły były kontynuowane.

5. WCIĄŻ ZA MAŁO DIALOGU NA TEMAT KONCEPCJI

Ważną funkcję w procesie budowania relacji, wymiany opinii i doświadczeń pomiędzy urzędnikami administracji centralnej a samorządami oraz organizacjami obywatelskimi pełni komunikacja. Ma ona znaczenie zarówno na etapie koncepcji tworzenia priorytetów polityki zagranicznej państwa, jak i w fazie ich wdrażania, tym bardziej jeśli w ten proces mają być włączone podmioty pozarządowe. Wciąż brakuje rozwiązań systemowych mogących usprawnić taki dialog. Demotyującym do rozwijania współpracy przykładem jest obecna praktyka konsultacji dokumentów rządowych. Organizacje pozarządowe często dostają je za późno i nie mają czasu na

ich rzetelną analizę. Nie są także zapraszane do współtworzenia koncepcji tych tekstów. Takie podejście administracji do konsultacji społecznych każe sądzić, iż tak naprawdę wszelkie zmiany w przedstawionych propozycjach nie są mile widziane. Zdecydowanie zubaża to również jakość samych koncepcji.

6. WARTO ZWIĘKSZAĆ ZAINTERESOWANIE KWESTIAMI MIĘDZYNARODOWYMI

Rozważenia wymaga również znaczenie mediów publicznych. Pełnią one (zwłaszcza telewizja) kluczową funkcję w podtrzymywaniu zainteresowania społeczeństwa sprawami zagranicznymi. Zainteresowanie to jednak z roku na rok słabnie wraz z osłabieniem autorytetu nadawców publicznych. Na ich stabilność i niezależność finansową, w tym niezależność od gustu widza, istotny wpływ ma abonament, dlatego warto, aby rząd podjął starania w celu stabilizacji działania nadawców publicznych. Pozwoliłoby to na zwiększenie udziału tematyki zagranicznej w ramówce tych stacji oraz na lepszy przepływ informacji między centrum a regionami. Dobrym pomysłem jest być może stworzenie osobnego publicznego kanału telewizyjnego (podobnego do amerykańskiego Cable-Satellite Public Affairs Network) poświęconego relacjom ze światem. Mógłby on funkcjonować również jako kanał internetowy. Większe zainteresowanie sprawami zagranicznymi mogłyby też wykazywać media lokalne, inspirowane i wspierane przez wojewodów i samorządy. ●

W dyskusji udział wzięli:

Krzysztof Bobiński [prezes zarządu Fundacji „Unia & Polska”],
Jerzy Chłopecki [prorektor Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie],
Jacek Kucharczyk [prezes zarządu Instytutu Spraw Publicznych],
Tadeusz Truskolaski [prezydent Białegostoku],
Piotr Zgorzelski [przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Rzeczypospolitej Polskiej].
Po debacie podsumowania dokonał
Janusz Reiter [prezes Centrum Stosunków Międzynarodowych].

analizy, badania, opinie

SAMORZĄDOWY I OBYWATELSKI WYMIAR POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Jak pełniej wykorzystać potencjał
samorządów i organizacji obywatelskich

W stronę decentralizacji
polityki zagranicznej

PRZYSZŁOŚĆ SAMORZĄDOWEGO I OBYWATELSKIEGO WYMIARU POLITYKI ZAGRANICZNEJ

MAŁGORZATA BONIKOWSKA [THINKTANK]

W stosunkach międzynarodowych ery multipolarnej polityka zagraniczna jest jak koncert symfoniczny. Liczy się jakość brzmienia orkiestry spójnie grającej dobry utwór pod batutą sprawnego dyrygenta. Tymczasem działania międzynarodowe Polski raczej kojarzą się z wieloma teatrami jednego aktora.

Polityka międzynarodowa przestała być wyłączną domeną rządu – zmieniła się w koncert na wiele instrumentów. Orkiestra składa się z podmiotów rządowych, samorządowych i pozarządowych. Kompozytor oraz dyrygent są i pozostaną ważni, nie mogą jednak grać na wszystkich instrumentach. Pojawia się pytanie, czy polskie państwo potrafi z tego wielogłosu stworzyć spójny spektakl.

❖❖ JAK GRA POLSKA

Wśród podmiotów rządowych prowadzących działania zagraniczne znajduje się nie tylko premier, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i placówki dyplomatyczne mu podległe (ambasady i konsulaty), ale także: prezydent, który w polskim systemie ustrojowym ma duże uprawnienia międzynarodowe; Sejm i Senat; Ministerstwo Gospodarki

i podległe mu Wydziały Promocji Handlu i Inwestycji przy ambasadach RP; Polska Organizacja Turystyczna¹ i jej 14 zagranicznych oddziałów (Polskie Ośrodki Informacji Turystycznej), przyporządkowana resortowi Sportu i Turystyki; 24 Instytuty Polskie działające pod egidą MSZ i jednocześnie współpracujące z instytucjami podległymi Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz inne resorty odpowiedzialne za polityki sektorowe; agencje rządowe i ich biura za granicą; rządowe think tanki (Polski Instytut Spraw Międzynarodowych czy Ośrodek Studiów Wschodnich).

Do drugiej grupy należy zaliczyć działania polskich 16 regionów oraz ich przedstawicielstw (m.in. przy instytucjach unijnych w Brukseli), 379 powiatów, 908 miast i 2489 gmin.

Do trzeciej – aktywność wszystkich innych podmiotów, w tym: firm, izb gospodarczych, organizacji pracodawców oraz ich biur zagranicznych (m.in. PKPP Lewiatan w Brukseli), a także międzynarodowe projekty i partnerstwa uruchamiane przez organizacje pozarządowe, uczelnie, szkoły, a także inne instytucje.

Ten wielogłos łatwo może powodować chaos, dublowanie lub pomijanie działań. Może także prowadzić do udzielania partnerom zagranicznym sprzecznych informacji i wysyłania rozbieżnych sygnałów.

Rosnąca aktywność samorządowa i obywatelska sprzyja decentralizacji dyskusji o polityce zagranicznej. Powinna doprowadzić także do wypracowania nowego systemu definiowania i osiągnięcia priorytetów polskiej racji stanu. Zmiana podejścia do budowania strategii działań międzynarodowych państwa jest potrzebna, by wyeliminować dwa najważniejsze, bieżące problemy. Po pierwsze, niechęć centrali do dzielenia się informacjami oraz do dopuszczania do realizacji strategii polityki zagranicznej szerszego grona podmiotów. Po drugie, nieefektywność działania wynikająca z braku koordynacji inicjatyw lub wręcz konkurowania instytucji między sobą. Słowem: kompozytor tworzy lepiej, jeśli ma skąd czerpać inspirację, a utwór brzmi czysto, gdy orkiestra gra spójnie.

FAZA OPRACOWYWANIA STRATEGII: WIĘCEJ DIALOGU, MNIEJ POZOROWANYCH RUCHÓW

W Europie rządy zazwyczaj bronią swego prawa do formułowania polityki zagranicznej; w USA think tanki i ośrodki akademickie mają na nią istotny wpływ, a między sferą rządową i ekspercką istnieje regularny transfer kadr. Dziś oba te modele są niewystarczające i trzeba pójść dalej. **Rząd musi otworzyć się na stały dialog z instytucjami prowadzącymi działania międzynarodowe.** Sprawa ACTA pokazała, że administracja nastawiona na przekazywanie informacji, ale nie na jej przyjmowanie, jest modelem, który się nie utrzyma, ponieważ bardziej świadome i lepiej wyedukowane społeczeństwo chce aktywniej uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji. Dotyczy

to też spraw międzynarodowych. Celem takiego dialogu nie może być tylko koordynacja działań. Musi on umożliwiać zaangażowanym środowiskom współtworzenie koncepcji i współdecydowanie o ich finalnym kształcie. Od kilkunastu lat zabiegają o to środowiska pozarządowe², skupione m.in. w Stowarzyszeniu Klon/Jawor czy w Grupie Zagranica³.

Polskie organizacje pozarządowe wielokrotnie podejmowały próby współpracy z administracją publiczną, m.in. w ramach procesu tworzenia i konsultacji *Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012–2015*. W trakcie procesu konsultacyjnego Grupa Zagranica zwracała uwagę na niską jakość tego dokumentu i jego braki, proponując uzupełnienia jego treści. Postulaty te zostały jednak w zdecydowanej większości odrzucone, co według przedstawicieli tej organizacji podaje w wątpliwość deklarowaną wolę administracji

3/4 Tyle przychodów sektora pozarządowego kumuluje 5 proc. organizacji.

Źródło: „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010”, Stowarzyszenie Klon/Jawor



DYPLOMACJA NA WIELE GŁOSÓW

» Wraz z przystąpieniem Polski do UE rola polityki zagranicznej jednostek samorządowych wzrosła. Coraz częściej, aplikując o fundusze unijne, robimy to wspólnie z zagranicznym partnerem. Dużą wagę przykładamy również do współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury. »

Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa

26

rządowej partnerskiej współpracy z sektorem pozarządowym⁴. To jeden z wielu przykładów tego samego zjawiska: administracja chce mówić, ale nie słuchać. Proces konsultacji co prawda istnieje, ale w praktyce ogranicza się do przedstawiania zamierzeń rządu ex post (gotowych propozycji), a nie ex ante, czyli na etapie budowania koncepcji. Centrala skupia się na produkowaniu własnych komunikatów, a broni przed przyjmowaniem ich od innych.

W debacie MSZ z partnerami zewnętrznymi o samorządowym i obywatelskim wymiarze polityki zagranicznej trzeba więc najpierw **zbudować podstawy rzetelnego dialogu**. Co może poprawić sytuację? Środowiska pozarządowe podpowiadają, aby administracja sięgnęła do zagranicznych wzorców, takich jak: *Obywatele jako partnerzy. Podręcznik OECD na temat informowania, konsultacji i udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji politycznych* czy brytyjski *Code of Practice on Consultation*⁵.

Doskonałych obserwacji i rozwiązań dostarczają także polskie opracowania, np. *Obywatele współdecydują. Przewodnik po partycypacji społecznej*, który rozróżnia informowanie, konsultowanie i współdecydowanie jako trzy różne formy uczestnictwa ludzi w rządzeniu. „Zanim (...) obywatele uzyskają jakąkolwiek możliwość wpływu na decyzję, muszą być o niej poinformowani. Konsultowanie zaś jakiejś decyzji przez organa administracji nie oznacza jej negocjowania – władze zbierają opinie od grup, które są ważne dla udanego wdrożenia danej decyzji. Największy wpływ obywatele uzyskują oczywiście wtedy, gdy mogą negocjować (współdecydować) treść programu działania czy regulacji prawnej z jej twórcami” – piszą autorzy wydawnictwa⁶.

Budując taki wpływ, rząd może również skorzystać z różnych formuł dialogu społecznego, np. praktyk rozmów z interesariuszami wypracowanych przez biznes, który dysponuje międzynarodowymi standardami procedur i metod postępowania⁷. Osią tak rozumianego stałego kontaktu na linii rząd-partnerzy powinno być wspólne definiowanie wyzwań i uzgadnianie rozwiązań. Wypełnianie zobowiązań podjętych przez strony dialogu mogłoby być, tak jak w procesach dialogu w biznesie, monitorowane przez niezależnego weryfikatora.

Tak rozumiany dialog wymaga zaufania. Nie będzie go bez szczerzej rozmowy, która z kolei nie jest możliwa bez poważnego podejścia i szacunku dla drugiej strony. Dziś ministrowie znikają po wygłoszeniu przemówień; słuchanie zostawiają innym. Spotkania z przedstawicielami partnerów zewnętrznych muszą mieć zatem wyższy priorytet, nie mniejszy niż narady dyplomatyczne. By taki dialog przyniósł zakładane cele, musi być profesjonalnie moderowany przez moderatora rozumiejącego cele i sytuację obu stron.

FAZA REALIZACJI STRATEGII:

WIĘCEJ KOOPERACJI, MNIEJ KONKUROWANIA

Aktywność międzynarodowa może być dobrym testem nie tylko form rzeczywistego dialogu między obywatelami

ok. 4 tys. Tyle nowych stowarzyszeń i niemal tysiąc fundacji rejestruje się rocznie w Polsce.

Źródło: „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010”, Stowarzyszenie Klon/Jawor



a władzą i woli kooperowania (o co w Polsce trudno), ale także umiejętności wielopoziomowego zarządzania, szczególnie istotnej w budowaniu samorządowego i społecznego wymiaru polityki zagranicznej. Mówiąc metaforycznie: nikt nie kwestionuje roli kompozytora i dyrygenta, ale oni muszą zrozumieć, jak ważna jest rola orkiestry i każdego z muzyków.

Po pierwsze, polskie państwo musi wprowadzić skuteczniejsze mechanizmy koordynacji zagranicznych działań instytucji rządowych. Nadrzędną kwestią jest dobre współdziałanie między resortami dyplomacji, gospodarki i kultury. To z takiej kooperacji wynikają najsukcesywniejsze pomysły na stworzenie dobrej polskiej „oferty marketingowej” (ang. *marketing mix*) w zakresie polityki zagranicznej. Resorty te dysponują placówkami zagranicznymi i sporymi budżetami na taką aktywność. Ich strategie są jednak różne, działania najczęściej prowadzone rozdzielnie, bez nowoczesnego myślenia o synergii, a rozproszenie środków nie sprzyja efektowi kooperacji.

Po drugie, konieczne jest skoordynowanie tego, co robi rząd i resort spraw zagranicznych, z aktywnością samorządów. Prof. Michał Kulesza, jeden z głównych autorów polskich reform administracyjnych i samorządowych w latach 90. XX stulecia, podkreśla, że nie ma obecnie żadnych stałych mechanizmów współpracy MSZ z samorządami⁸. Poprawić sytuację mogą tylko przemyślane rozwiązania systemowe, a nie sporadyczny, przypadkowy lub wymuszony kontakt.

Do zbudowania właściwie działającego mechanizmu współpracy MSZ z jednostkami samorządu terytorialnego istnieje wystarczająca podstawa prawna – nie trzeba nowych aktów⁹. Sejmiki uchwalają „priorytety współpracy zagranicznej województwa”, określają główne cele współpracy zagranicznej i zamierzenia co do przystępowania do międzynarodowych zrzeszeń regionalnych. Prof. Kulesza stwierdza jednak, że jest kłopot z konsultowaniem ich z centralą.

Jakie kroki są potrzebne? **Po pierwsze, trzeba uzupełnić istniejące instrumentarium prawne o dokumenty wykonawcze precyzujące pojęcia oraz relacje rząd–samorząd.** Samorząd powinien zyskać możliwość wykorzystywania swojego potencjału i szeroko współpracować z partnerami zagranicznymi, zarówno bezpośrednio, jak i poprzez cedowanie kompetencji na organizacje trzeciego sektora oraz angażowanie uczelni i firm, tym bardziej że zakres współpracy zagranicznej polskich samorządów jest bardzo rozległy tematycznie i geograficznie. Ankieta przeprowadzona przez THINKTANK wśród samorządowców pokazuje, że samorządy powoli wychodzą poza



Podejście samorządów do współpracy z zagranicą ewoluje. Jeszcze pod koniec lat 90. polskie samorządy występowały w roli beneficjenta współpracy z partnerami zagranicznymi. Dziś to my jesteśmy stroną, która może zaoferować więcej i zarządzać całym projektem współpracy.

Aktywność międzynarodowa Poznania jest związana z jednej strony z organizacją wydarzeń, konferencji czy warsztatów, z drugiej opiera się na umowach partnerskich z miastami i samorządami zagranicznymi. Obecnie mamy podpisanych 14 tego typu umów, a jedną z ciekawszych jest zawarta w 2009 r. umowa z Kutaisi, drugim co do wielkości miastem w Gruzji. W jej ramach realizujemy program stypendialny dla studentów.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wspiera nas w tych działaniach na tyle, na ile może. W przypadku współpracy z krajami Unii Europejskiej większość projektów jest realizowana w ramach funduszy unijnych. Natomiast w polityce wschodniej pomoc MSZ jest bardzo potrzebna i warto ją rozwijać, zwłaszcza w relacjach z krajami takimi jak Ukraina czy Gruzja. Większość programów unijnych jest bowiem dla nich zamknięta i pozostaje jedynie w sferze polityki partnerstwa.

Andrzej Soborń: zastępca dyrektora gabinetu prezydenta Poznania, miasta wchodzącego w skład Związku Miast Polskich

ok. 8 mln zł Taką kwotę resort spraw zagranicznych przeznaczył w 2012 r. na wsparcie działań partnerów zewnętrznych (samorządów i organizacji pozarządowych) w konkursie promującym obywatelski i samorządowy wymiar polityki zagranicznej.

Źródło: MSZ



Europę oraz Rosję i szukają partnerów także na Bliskim Wschodzie i w Azji (zob. s. 34–38). Ankieta przeprowadzona przez Ministerstwo Gospodarki w urzędach marszałkowskich i jednostkach samorządu gospodarczego dowodzi, że najbardziej perspektywiczne kierunki rozwoju takich kontaktów to Chiny, Turcja, USA i Korea¹⁰.

Po drugie, warto wprowadzić systemowe rozwiązanie umożliwiające wszystkim polskim podmiotom prowadzącym aktywność międzynarodową (samorządowym, pozarządowym i prywatnym) włączenie się w obieg wymiany wiedzy i informacji z centralą. Jego celem powinno być zapewnienie wielostronnej komunikacji i poszerzenie spójności stron na zjawiska zachodzące w sprawach zagranicznych o perspektywę innych instytucji. Mogłoby ono praktycznie posłużyć do informowania przez MSZ z odpowiednim wyprzedzeniem o planowanych przedsięwzięciach, czego konieczność podkreślają samorządowcy¹¹. Z analizy THINKTANK wynika, że powiaty, miasta i gminy dowiadują się o kierunkach polskiej polityki zagranicznej przede wszystkim z mediów albo pośrednio – z urzędów marszałkowskich. Jedynie w dwóch na dziesięć przypadków jako źródło wiedzy wskazywany jest MSZ (zob. s. 34–38).

Jednocześnie centrala nie docenia wiedzy swoich partnerów. Tymczasem samorządy mają niezłą orientację w sprawach międzynarodowych m.in. dzięki członkostwu w Komitecie Regionów Unii Europejskiej¹² oraz w wielu organizacjach międzynarodowych zrzeszających regiony. Np. Wielkopolska

działa w Zgromadzeniu Regionów Europy, Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego i „ERY Network” (European Regions for Youth).

Samorządowcy często są lepiej poinformowani o zjawiskach zachodzących w innych krajach niż centrala. Cenną perspektywą dysponują także szkoły wszystkich szczebli, które ostrą konkurencją w nauce i edukacji zmusza do aktywnego wychodzenia za granicę, zawierania umów ze swymi odpowiednikami z innych państw, prowadzenia wymian i wprowadzania międzynarodowych standardów. W unijnym programie *Socrates-Erasmus* bierze udział aż 315 z 467 polskich szkół wyższych (dane Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji).

Kopalnią wiedzy o szczegółowych uwarunkowaniach międzynarodowych są wreszcie organizacje pozarządowe. Niektóre specjalizują się w wybranym rejonie geograficznym, tak jak Stowarzyszenie Współpracy Polska–Wschód, dzięki któremu m.in. powstało kilkanaście publikacji o gospodarce, kulturze i językach krajów wschodniego sąsiedztwa Polski. Ważną grupą są think tanki. Część z nich specjalizuje się w relacjach międzynarodowych, jak Centrum Stosunków Międzynarodowych czy DemosEUROPA. Think tanki ekonomiczne, takie jak Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową czy Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych CASE, wykonują prace badawcze, analityczne i doradcze w Polsce i za granicą.

•• NOWY ACTION PLAN

Systemowe rozwiązania umożliwiające resortowi spraw zagranicznych i jego zewnętrznym partnerom stały obieg informacji, wiedzy i doświadczeń można oprzeć na inicjatywie sprawdzonej w innych krajach, takich jak lokalne debaty symulacyjne na temat polityki zagranicznej, wspólne publikacje, konkursy czy udział ekspertów MSZ w wydarzeniach zewnętrznych¹³. Ciekawe rozwiązania podpowiadają marszałkowie polskich województw (zob. s. 12–13). Natomiast uczestnicy badania ankietowego i sondy telefonicznej przeprowadzonej przez

THINKTANK chcą m.in. więcej tego typu badań, oczekują częstszej informacji mailowej, e-newsletterów, seminariów, szkoleń i możliwości uzyskania merytorycznego wsparcia. Liczą także na uruchomienie lokalnych punktów konsultacyjnych, proponują też stworzenie internetowego forum wymiany poglądów¹⁴ oraz ustanowienie nagrody ministra spraw zagranicznych dla samorządów, które w sposób najbardziej innowacyjny przyczyniły się do realizacji priorytetów polskiej polityki zagranicznej¹⁵.

THINKTANK proponuje jeszcze inne formy aktywności:

- **cykliczne briefingi informacyjne w MSZ** (dla innych grup niż media), ułożone według tematów lub typów instytucji,
- **regionalne konferencje uzgodnieniowe** – z udziałem ministra spraw zagranicznych, przedstawicieli samorządu, organizacji pozarządowych, uczelni i izb gospodarczych,
- **regularne spotkania** ministra spraw zagranicznych i jego zastępców z władzami regionów i instytucji tam działających,
- **rozszerzenie programu corocznej narady ambasadorów** o dyskusję z przedstawicielami drugiego i trzeciego sektora,
- **coroczne spotkania konsulów honorowych innych krajów w Polsce** z inspiracji i z udziałem MSZ oraz władz samorządowych,
- **coroczny raport przedstawiający dokonania polskiej polityki zagranicznej** uwzględniający wszystkie jej wymiary, nie tylko ten najbardziej oficjalny,
- **analizy tematyczne** (drukowane i elektroniczne), opracowywane przez MSZ (lub upoważnione do tego think tanki) z myślą o partnerach zewnętrznych, a prezentujące kompleksowe ujęcie polskich interesów w wybranych obszarach, krajach lub regionach,
- **bazę polskich instytucji i organizacji prowadzących działania międzynarodowe oraz ich kategoryzację; bazę dobrych praktyk** – udanych przykładów współpracy zagranicznej,
- **internetową bazę wiedzy**, wykorzystującą m.in. informacje z placówek, umożliwiającą partnerom zewnętrznym MSZ śledzenie spraw w interesujących ich rejonach świata.

🔴 DEFINICJE I REDEFINICJE

Ważną osią debaty o nowych wymiarach polskiej polityki zagranicznej powinno być **doprecyzowanie pojęć i ponowne zdefiniowanie celów, instrumentów, metod i środków różnych**

form dyplomacji klasycznej i publicznej: ekonomicznej, kulturalnej, a także społecznej i obywatelskiej. Równoległe potrzebne są działania pomagające w tym, by środowiska zaangażowane w jedną z form dyplomacji mogły zrozumieć specyfikę funkcjonowania pozostałych i postrzegać możliwości współdziałania bardziej kompleksowo.

Szczególne znaczenie ma postępujący na świecie proces ekonomizacji polityki zagranicznej, który na dyplomacji i administracji wymusza lepsze zrozumienie interesów gospodarczych państwa. Konwent Marszałków podkreśla konieczność „zintensyfikowania współpracy między województwami a placówkami dyplomatycznymi, w szczególności z Wydziałami Promocji Handlu i Inwestycji Ambasad RP w zakresie współdziałania na rzecz polskich interesów gospodarczych za granicą”¹⁶. Wspomina także o potrzebie wypracowania systemu współdziałania i regularnego informowania o przedsięwzięciach służących interesom województw, do którego zostaną włączone również organizacje samorządu gospodarczego.

Jednocześnie rosnące skomplikowanie stosunków międzynarodowych powoduje, że aktywność obywatelska okazuje się bezcenna w budowaniu ponadnarodowych więzi w rejonach trudnych. Robi to np. Polska Akcja Humanitarna.

Olbrzymich możliwości dostarcza sfera kultury. Zmienia się też jej znaczenie, z wąskiego na szersze. Nowoczesne formy działania możliwe

93% Taki odsetek organizacji pozarządowych i uczelni uważa, że administracja centralna powinna wspierać polskie instytucje, aby usprawnić ich programy współpracy zagranicznej.

Źródło: Badanie THINKTANK. Ankietowani: organizacje i uniwersytety, które prowadzą współpracę zagraniczną przynajmniej od dwóch lat



DYPLOMACJA NA WIELE GŁOSÓW

w tym nurcie pozwalają budować więzi na innym emocjonalnie niż polityczny czy gospodarczy poziomie. Przykładem takich działań może być Kongres Kultury Partnerstwa Wschodniego w Lublinie – kilkudniowe spotkanie przedstawicieli instytucji kultury i nauki, artystów, badaczy kultury, samorządów, organizacji pozarządowych i administracji centralnej z państw Partnerstwa Wschodniego i Unii Europejskiej.

Gospodarka, kultura, nauka i aktywność społeczna nie powinny być sztucznie rozdzielane, ale uzupełniać się, pozwalając na budowanie wielowymiarowych, wspólnych, spójnych strategii. Warto w tym celu doprecyzować istniejące pojęcia.

Terminem tajemniczym jest w ocenie polskiego samorządu „inicjatywa zagraniczna”. Niejasne jest także samo pojęcie „dyplomacja publiczna” (*public diplomacy*), choć pojawiło się w literaturze przedmiotu już w 1965 r.¹⁷. **Dyplomacja publiczna** poszerza zakres działania dyplomatów poza sfery bilateralnej współpracy międzyrządowej, posługuje się bardziej wyrafinowanymi technikami przekazu i marketingu, jest nastawiona na wielostronną, otwartą i jawną współpracę oraz budowanie relacji i działania promocyjne¹⁸.

Elementem dyplomacji publicznej (lub odrębną formą dyplomacji – co warto przesądzić) jest **dyplomacja społeczna**¹⁹. Literatura przedmiotu wyodrębnia także dwa rodzaje dyplomacji ekonomicznej: **dyplomację gospodarczą** (*economic diplomacy*) – prowadzoną przez rząd, MSZ i przedstawicieli państwa w międzynarodowych organizacjach – oraz **dyplomację handlową** (*commercial diplomacy*) – czyli działalność misji dyplomatycznych oraz innych wyspecjalizowanych agend rządowych wspierającą krajowy biznes za granicą, promującą handel i napływ inwestycji zagranicznych.

Trzeba się zastanowić, w jaki sposób obie formy dyplomacji ekonomicznej mogą być powiązane z działalnością organizacji biznesowych, samorządów i firm. Doprecyzowania wymagają także instrumenty **dyplomacji kulturalnej**, definiowanej jako wymiana idei, informacji, sztuki oraz innych aspektów kultury pomiędzy narodami²⁰. Jest to tym bardziej istotne, że to właśnie dyplomacja kulturalna jest najsilniejszym elementem tzw. miękkiej siły państwa. Wystarczy wspomnieć popularność muzyki Chopina w Chinach, światowe osiągnięcia polskiej szkoły filmowej czy szkoły plakatu, rozpoznawalność dzieł polskich artystów, projektantów wzornictwa i mody czy wreszcie globalny obieg polskich gier komputerowych.

Warto także wprowadzać nowe pojęcia, które opisują zjawiska już obecne w relacjach międzynarodowych, jednak w Polsce są wciąż słabo wykorzystywane. THINKTANK proponuje trzy:

- [1] **dyplomacja rozwojowa** – działania łączące zagraniczną aktywność firm, priorytety dyplomacji ekonomicznej oraz kierunki i cele polityki rozwojowej państwa w spójną ofertę dla krajów rozwijających się, w których Polska jest słabo obecna (albo nieobecna), a widzi tam swoje interesy;
- [2] **dyplomacja generacyjna** – działania wykorzystujące potencjał osób polskiego pochodzenia, zwłaszcza ze starej emigracji (XIX w.), nie zrzeszonych w organizacjach polonijnych (często nawet im niechętnych), zazwyczaj niemówiących po polsku i nieznających współczesnej Polski, rozpoznających jednak kraj przodków wśród ponad 200 państw świata, odczuwających z nim pewną więź, którą łatwo można przekształcić w dumę i aktywność²¹;
- [3] **dyplomacja transformacyjna** – działania łączące aktywność dyplomacji klasycznej z wymiarem samorządowym i obywatelskim polityki zagranicznej w krajach przechodzących zmiany ustrojowe. Polska ma tu doświadczenie,

16 Tyle jest w Polsce Regionalnych Centrów Informacji Europejskiej. Według nowych założeń resortu spraw zagranicznych mają one wesprzeć samorządy, organizacje pozarządowe oraz inne instytucje w działaniach międzynarodowych, a jednocześnie dostarczać centrali wiedzy o tym, co dzieje się w regionach.





FOT.: PAH

| POLSKA AKCJA HUMANITARNA:

POMOC W ODLEGŁYCH REJONACH ŚWIATA

PAH mobilizuje przedstawicieli rozmaitych środowisk społecznych chcących nieść pomoc humanitarną w różnych rejonach świata.

Organizuje współpracę rozwojową, realizuje program w zakresie edukacji społecznej, prowadzi akcje pomocy m.in. w Somalii, Libii, Sudanie, Japonii, wspiera repatriację z terenów byłego ZSRR (Syberia i Kazachstan). Beneficjentami działań w tych krajach są m.in. kobiety, dzieci, osoby niepełnosprawne oraz uchodźcy, osoby wewnętrznie przesiedlone i repatrianci. Elementem misji PAH jest m.in. budowanie relacji między krajami Północy i Południa.



FOT.: PCK

| POLSKI CZERWONY KRZYŻ:

WAŻNY POMOST NA WSCHÓD

Działalność najstarszej w Polsce organizacji humanitarnej jest elementem relacji Polski ze wschodnimi sąsiadami (współpraca z Białoruskim Czerwonym Krzyżem, wspólne przygotowania do Euro 2012 z ukraińskim). PCK wspólnie z islandzkim, holenderskim, brytyjskim i litewskim Czerwonym Krzyżem powołał projekt usprawnienia krajowego systemu reagowania i międzynarodowej pomocy w sytuacji klęsk i katastrof. W XXX Warszawskiej Szkole Letniej Międzynarodowego Prawa Humanitarnego wzięło udział 32 uczestników z 28 krajów. Wraz z Fundacją dla Somalii PCK prowadzi również działania na rzecz wybudowania szpitala w Adado.



FOT.: GRUPA ZAGRANICA

| GRUPA ZAGRANICA:

NETWORKING DLA ROZWOJU

To stowarzyszenie polskich organizacji pozarządowych angażujących się w międzynarodową współpracę rozwojową. Ma na celu zbudowanie sprawnego polskiego sektora NGDO (Non-Governmental Development Organizations). Jest rzecznikiem interesów tego sektora wobec partnerów zewnętrznych. Ma 61 członków, z których każdy prowadzi działalność zagraniczną na własną rękę.

Celem Grupy Zagranica jest zwiększenie kompetencji organizacji pozarządowych w zakresie tej współpracy. Osiąga go poprzez organizację szkoleń, warsztatów i konferencji.

DYPLOMACJA NA WIELE GŁOSÓW

» Gdyby MSZ wskazywał priorytetowe obszary działania dla organizacji pozarządowych, łatwiej by im się funkcjonowało. Pewne realizacje wykonywane są przecież stricte przez państwo i przez MSZ, a nie przez partnerów społecznych. Gdybyśmy zatem wiedzieli, że w określonym obszarze mamy powstrzymać działania, ale za to w innym moglibyśmy liczyć na wsparcie ze strony MSZ i państwa polskiego, realizowalibyśmy cele efektywniej.

Józef Bryll, prezes Stowarzyszenia Współpracy Polska–Wschód »

którym może się podzielić. Można na tej kompetencji budować wizerunek Polski w świecie.

Bez względu na to, jakie definicje i instrumenty zostaną przyjęte, nowy system tworzenia i wielo-poziomowego zarządzania polityką zagraniczną powinien uwzględniać następujące elementy:

- a. podejście holistyczne** – analizowanie sytuacji międzynarodowej i priorytetów polskiej polityki zagranicznej z uwzględnieniem różnych perspektyw: przekrojowej, „odgórnej”, „oddolnej”, sektorowej, tematycznej i regionalnej;
- b. współdecydowanie** – włączenie partnerów rządu (samorządy i inne instytucje) w proces formułowania i ustalania kierunków oraz form działalności międzynarodowej na etapie koncepcji, najlepiej w formule dialogu społecznego;
- c. komunikacja wielokierunkowa** – przekazywanie regularnych informacji przez centralę, umożliwiające wszystkim zaangażowanym instytucjom śledzenie rozwoju sytuacji międzynarodowej oraz wytycznych i zamierzeń rządu, ale także przekazywanie informacji przez samorządy, dające centrali *feedback* i „oddolne” spojrzenie;
- d. instrumenty finansowe** – koordynacja planowania wydatków budżetowych instytucji rządowych prowadzących działania międzynarodowe; wspieranie finansowe najlepszych inicjatyw organizacji pozarządowych i uczelni oraz aktywności międzynarodowej firm w państwach i regionach priorytetowych dla polityki zagranicznej państwa;

e. spójny zewnętrzny komunikat – wielogłos i chaos działań nie buduje marki. Trzeba się skoncentrować na przebicciu się z prostym przekazem złożonym z kilku stale powtarzanych elementów, np. *new look* (kraj nastawiony na rozwój i efekty gospodarcze), *experience* (lider przekształceń decentralizacyjnych i demokratyzacyjnych), *creativity* (Polska nie wzmocniła się sama, lecz siłami swych przedsiębiorczych, dobrze wykształconych obywateli), *success* (udane dwie dekady po transformacji ustrojowej i dobre wyniki w czasach kryzysu)²².

•• KOOPERACJA ELEMENTEM KONKURENCYJNOŚCI

W klasyfikacji konkurencyjności World Economic Forum Polska jest na 39. miejscu na 139 analizowanych państw świata. Poprawiło się m.in. funkcjonowanie rządu i administracji (miejsce 52.), zmniejszyła się biurokracja (miejsce 34. pod względem liczby procedur koniecznych do wypełnienia przy rejestracji firmy)²³.

Efektywne funkcjonowanie administracji i umiejętność dobrego rządzenia, w tym budowania korzystnych dla interesów państwa relacji zagranicznych, jest ważnym elementem konkurencyjności. **Jeśli Polska chce tworzyć wizerunek kraju nowoczesnego i otwartego na świat, a jednocześnie realnie oddziaływać na innych, powinna opracować i wdrożyć wielo-poziomowy system zarządzania polityką zagraniczną państwa.** Różnorodne formy kontaktów zewnętrznych mogą być realnym atutem oraz istotnie wzmocnić międzynarodową pozycję i autorytet Polski.

Kluczowe w tym procesie są relacje: zarówno wewnątrz systemu, jak i za granicą. Same traktaty nic nie rozwiązują, jeżeli na poziomie osobistym za dokumentami nie idą bliskie kontakty – stwierdzają instytucje uczestniczące w ankiecie przeprowadzonej przez THINKTANK. Zdaniem jednej z nich „największe »zyski« przyniesie skuteczne integrowanie

i wypracowywanie wspólnego stanowiska w ważnych sprawach (...). Niestety – znając dosyć dobrze realia polskiej polityki zagranicznej, nie jest to priorytet²⁴.

Deklarowane przez ministra Radosława Sikorskiego podczas konferencji o różnych wymiarach polityki zagranicznej otwarcie na koncepcje samorządów, organizacji pozarządowych, uczelni oraz gotowość wsparcia samorządowego i obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej mają szansę nabrać kształtów (zob. s. 4–6). Ale jednocześnie minister administracji i cyfryzacji przyznaje, że polski rząd dopiero „uczy się otwartości” i „świata kooperacji”. Uczenie się jego reguł nie nastąpi z dnia na dzień: wymaga czasu, wielu realizowanych wspólnie projektów, feedbacku i refleksji nad tym, co można we wspólnych działaniach rządu, samorządów i trzeciego sektora poprawić.

Jeśli resort spraw zagranicznych nawiąże rzeczywistą i systematyczną współpracę z zewnętrznymi partnerami i przeformuje swoje działanie, tak aby uwzględnić pełnię potencjału

partnerów i zmieniające się realia międzynarodowe, definiowanie strategicznych celów polskiej racji stanu stanie się pełniejsze, a ich osiągnięcie – bardziej realne. Alternatywą jest mniej słyszalny i bardziej kosztowny wielogłos. Też da się z nim żyć. W takim modelu znacznie trudniej będzie jednak polskiej dyplomacji osiągać strategiczne cele i budować pozytywny wizerunek Polski w świecie. ●

.....
dr Małgorzata Bonikowska: politolog, europeista. Specjalizuje się w problematyce stosunków międzynarodowych i komunikacji społecznej. Partner zarządzający ośrodka THINKTANK. Można się z nią skontaktować: mbonikowska@mttp.pl

PRZYPISY

- 1 W radzie POT zasiadają przedstawiciele innych instytucji rządowych (Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Rolnictwa oraz Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej), samorządów, organizacji gospodarczych i firm turystycznych.
- 2 Już w 2002 roku środowisko organizacji pozarządowych opublikowało publikację pokonferencyjną: *Partnerstwo dla polityki zagranicznej. Inicjatywa na rzecz współpracy władz publicznych z organizacjami pozarządowymi. Propozycje rozwiązań*. Red. G.Czubek, Fundacja S.Batorego, Warszawa, 2002.
- 3 Grupę roboczą organizacji pozarządowych pracujących poza granicami tworzą przedstawiciele m.in.: Fundacji Edukacji dla Demokracji, Forum Inicjatyw Pozarządowych, Fundacji IDEE, Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Fundacji Naukowej CASE, Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Fundacji im. Stefana Batorego, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Instytutu Spraw Publicznych, Wschodnioeuropejskiego Centrum Demokratycznego IDEE, Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.
- 4 www.zagranica.pl (dostęp: 31.08.2012 r.).
- 5 Zob. Marc Gramberger, *Obywatele jako partnerzy. Podręcznik OECD na temat informowania, konsultacji i udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji politycznych*, s. 80–92. Autor daje m.in. 10 podstawowych wskazówek: podejść do sprawy poważnie; postawić się w pozycji obywatela; spełniać to, co się obiecało; przestrzegać ustalonych terminów; być kreatywnym; uwzględnić opinie różnych grup; być przygotowanym na krytykę; zaangażować swoich pracowników; opracować spójną politykę; działać teraz. Zob. też *Code of Practice on Consultation*, Better Regulation Executive Department for Business, Enterprise and Regulatory Reform, 2008, www.bre.berr.gov.uk.
- 6 Dagmir Długosz, Jan Jakub Wygnański, *Obywatele współdecydują. Przewodnik po partycypacji społecznej*, Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, Warszawa 2005, s. 4.
- 7 Np. standardy AA1000SE.
- 8 Zob. s. 13 niniejszej publikacji.
- 9 Współpraca międzynarodowa jednostek samorządu terytorialnego w Polsce jest regulowana aktami prawa międzynarodowego takimi jak: Europejska Konwencja Ramowa o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi z 21 maja 1980 r., Europejska Karta Samorządu Terytorialnego z 15 października 1985 r., Europejska Karta Samorządu Regionalnego z 5 czerwca 1997 r., a także przez prawo krajowe: art. 172 Konstytucji RP, Ustawę o samorządzie województwa z 5 czerwca 1998 r. oraz Ustawę z 15 września 2000 r. o zasadach przystępowania jednostek samorządu terytorialnego do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych.
- 10 W badaniu ankietowym przeprowadzonym w 2011 r. przez Ministerstwo Gospodarki w urzędach marszałkowskich i organizacjach samorządu gospodarczego te kraje uzyskały największą liczbę zgłoszeń do promocji ogólnej polskiej gospodarki za granicą.
- 11 Zob. Stanowisko Konwentu Marszałków Województw z 18 kwietnia 2012 r. – s. 12–13.
- 12 Polska jest reprezentowana w tej instytucji przez 40 osób i ich zastępców. Są wśród nich prezydenci miast, przewodniczący i radni sejmików, marszałkowie województw, starostowie, a także radni miast, gmin i powiatów.
- 13 Wspomniał o tym minister Radosław Sikorski podczas konferencji na temat obywatelskiego i samorządowego wymiaru polskiej polityki zagranicznej – zob. s. 4–6.
- 14 Wypowiedzi przedstawicieli m.in. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie, Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Lublinie, Euroregionu „Puszcza Białowieska”, Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej, Stowarzyszenia Integracji Europa–Wschód, urzędu gminy Szubin, urzędów miast Gorzów, Grybów, Sosnowiec, Zary, Bydgoszcz, Ostrow Mazowiecka.
- 15 Pomysł Urzędu Miasta Bydgoszcz.
- 16 Zob. s. 12–13.
- 17 W pracach Edmunda Gulliona, dziekana w Fletcher School of Law & Diplomacy na Tufts University, USA.
- 18 Więcej na ten temat m.in. w pracach Juliana Sutora.
- 19 Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu oferuje roczne studia podyplomowe: dyplomacja społeczna i kontakty międzynarodowe samorządów. W programie są przedmioty takie jak: wprowadzenie do współczesnych stosunków międzynarodowych, wstęp do dyplomacji i polityki zagranicznej państwa, dyplomacja społeczna i III sektor, dyplomacja publiczna, protokół dyplomatyczny, wizerunek Polski, public relations i komunikowanie międzynarodowe, polityka wobec cudzoziemców i polityka regionalna.
- 20 Więcej na ten temat m.in. w pracach prof. Edwarda Cummingsa.
- 21 Tego rodzaju działania są umieszczone w opracowanych przez MSZ *Priorytetach polskiej polityki zagranicznej na lata 2012–2016*, choć się ich tak nie nazywa.
- 22 Polski rząd wielokrotnie podejmował próby opracowania i wdrożenia spójnej strategii promocji Polski za granicą. Istnieją zarówno koncepcje (m.in. Creative Tension opracowana na zlecenie Instytutu Marki Polskiej), jak i potrzebne do promocji struktury (Rada ds. Promocji przy Ministrze Spraw Zagranicznych).
- 23 *Global Competitiveness Report*, World Economic Forum, 2012.
- 24 Wypowiedź przedstawiciela think tanku Instytut Jagielloński.

AKTYWNI, ALE NIEDOINFORMOWANI PRZEZ RZĄD

KAZIMIERZ ŻUREK [THINKTANK]

Samorządy prowadzą dynamiczną współpracę zagraniczną na różnych poziomach. Kooperują z miastami partnerskimi, regionami, działają również w ramach międzynarodowych projektów i organizacji. Bliższe analizy wskazują jednak, że potrzebują wsparcia ze strony administracji centralnej: **przede wszystkim merytorycznego.**

Z badania THINKTANK przeprowadzonego w lipcu 2012 r. na próbie 140 jednostek samorządowych wynika, że jednostki te aktywnie uczestniczą w różnych formach współpracy zagranicznej. 80 proc. podmiotów, które wzięły udział w badaniu, prowadzi stale działania zagraniczne; w ostatnich latach tylko jedna piąta respondentów utrzymywała takie relacje sporadycznie.

•• PARTNERZY ZAGRANICZNI: Z KIM KOOPERUJĄ SAMORZĄDY?

Badane jednostki samorządowe wskazują jako głównych partnerów przede wszystkim **Niemcy, Ukrainę i Francję** jako trzy kraje wygodne do współpracy. Część tych ośrodków kooperuje również z instytucjami z Czech, Włoch i Słowacji, rzadziej – Rosji, Litwy,

Szwecji czy innych państw. Jeden z samorządów (badanie było anonimowe) utrzymuje relacje z instytucjami aż z 15 krajów (w tym m.in. z takimi odległymi jak Irak, Indie czy Chiny).

8 na 10 samorządów, które wzięły udział w badaniu, inicjuje projekty przede wszystkim z zagranicznymi jednostkami samorządowymi. **W przypadku gmin głównie rozwija się współpraca z gminami siostrzanymi.** Przykładowo urząd miasta Gdyni utworzył Bałtyckie Koło Gdyńskich Miast Siostrzanych. Jest to sieć miast położonych w regionie Morza Bałtyckiego, z którymi Gdynia podpisała umowy o współpracy miast. Umożliwia to współuczestnictwo miasta w projektach sieciowych i unijnych programach rozwojowych.

Na kolejnych poziomach samorządowych szczebli obowiązuje zasada równoważnego partnerstwa – powiaty współpracują ze starostwami powiatowymi w innych krajach. Również województwa zawiązują współpracę ze swoimi odpowiednikami w innych państwach – administracjami regionalnymi, takimi jak kraje związkowe Republiki Federalnej Niemiec czy regiony francuskie.

» **Pieniądze nie załatwiają wszystkiego.** Nawet gdybyśmy przeznaczyci dużą kwotę na przyjazdy do Gdyni gości z miast partnerskich, skończyłoby się to w dużej mierze na wycieczkach krajoznawczych. Z naszych doświadczeń wynika, że kluczowymi czynnikami dla osiągnięcia sukcesu są: wysiłek po stronie partnera, jego zaangażowanie i chęć współpracy. W tym sensie uważam, że wsparcie finansowe z zewnętrznych źródeł (ministerstw, instytucji centralnych) nie wystarczy, jeżeli wcześniej nie zadamy o dobre relacje z partnerami i wolę współdziałania po obu stronach. »

Michał Guć, wiceprezydent Gdyni

Aktywnie rozwija się kooperacja samorządów (wszystkich poziomów) z zagranicznymi organizacjami pozarządowymi oraz międzynarodowymi komisjami i instytucjami. Prawie jedna czwarta badanych samorządów prowadzi tego typu współpracę. Są to m.in. instytucje unijne (np. Rada Gmin i Regionów Europy [CEMR], Komitet Regionów, Europejskie Forum na rzecz Bezpieczeństwa Miejskiego), międzynarodowe komisje (np. Grupa Robocza ds. Współpracy Przygranicznej działająca w ramach Polsko-Litewskiej Komisji Międzyrządowej, Polsko-Białoruska Międzyrządowa Komisja Koordynacyjna ds. Współpracy Transgranicznej), ale też regionalne organizacje pozarządowe – instytucje kulturalne (np. chóry, zespoły muzyczne), oświatowe (np. Klub Domu Polski Wschodniej w Brukseli), wspierające rozwój lokalny (np. Stowarzyszenie Wspierania Partnerstwa Miast w Mannheim) czy branżowe (Stowarzyszenie Górnicze „Glückauf”) oraz instytucje polonijne i Domy Polskie w całej Europie.

Przykładowo Wielkopolska działa m.in. w Zgromadzeniu Regionów Europy, Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne i „ERY Network” (European Regions for Youth). Województwo Pomorskie z kolei aktywnie uczestniczy w pracach Bałtyckiej Organizacji Współpracy Subregionalnej (Baltic Sea States Subregional Cooperation, której przewodziło w latach 2001–2004), Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku oraz Euroregionu Bałtyk. Bliską współpracę

nawiązało także ze Związkiem Miast Bałtyckich, Konferencją Peryferialnych Regionów Morskich Europy (Conference of Peripheral Maritime Regions of Europe) i Bałtyckim Forum Rozwoju (Baltic Development Forum).

Źródłem dobrych praktyk są działania Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego. Dzięki ustawie o organizacji pożytku publicznego przeprowadza on wśród polskich organizacji pozarządowych konkursy na zadania, które są przez urząd zaplanowane w ramach współpracy zagranicznej. Organizacja pozarządowa, która wygrywa konkurs, organizuje współpracę zagraniczną według warunków, które opracowuje samorząd.

38 Z tyloma miastami z zagranicy współpracuje Urząd Miasta Kraków (miasta bliźniacze, partnerskie, współpraca nieformalna).

Źródło: www.bip.krakow.pl

AKTYWNOŚĆ ZAGRANICZNA

» Sądę, że powinno się organizować raz do roku spotkania personelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych z pracownikami i marszałkami samorządów terytorialnych. Spotkania te powinny podsumowywać wyzwania i kierunki polskiej polityki zagranicznej. »

Agnieszka Dybowska, niezależny ekspert współpracujący z samorządami

» Głównymi naszymi partnerami są regiony europejskie. Nasza współpraca opiera się głównie na umowach międzyregionalnych, jak również na planach pracy (rocznych lub kilkuletnich). Ponieważ jesteśmy organem władzy publicznej, organizujemy dla przedsiębiorstw, uczelni czy organizacji pozarządowych kontakty, a one już później same je wykorzystują przy konkretnych projektach. »

Grzegorz Grzelak, przewodniczący Komisji Współpracy Międzyregionalnej i Zagranicznej Sejmiku Województwa Pomorskiego

❖ POLA ZAGRANICZNEJ AKTYWNOŚCI SAMORZĄDÓW

Samorządy rozwijają współpracę zagraniczną przede wszystkim w obszarach: **kultura i sztuka, sport, turystyka i rekreacja, edukacja i wychowanie. Są to, jak wynika z odpowiedzi badanych jednostek samorządowych, przede wszystkim wspólne imprezy kulturalne, takie jak dni miasta, festiwale, konkursy i wystawy (inicjowane głównie przez gminy).** I tak np. Gorzów Wielkopolski organizuje wraz z obecnymi i byłymi gorzowianami, mieszkającymi teraz w Niemczech, Dni Pamięci i Pojednania. Obchody m.in.

współorganizował Bundesarbeitsgemeinschaft Landsberg (Urząd Pracy w Landsbergu). Z kolei w Terespolu odbywa się cyklicznie Międzynarodowy Festiwal Kołęd Wschodniosłowiańskich we współpracy z rejonem Brześć, natomiast w Bochni – koncerty orkiestr górniczych współorganizowane z niemieckim miastem z Dolnej Saksonii Bad Salzdettfurth (obydwa miasta łączy wspólna tradycja górnicza).

Prawie połowa (47 proc.) badanych samorządów angażuje się we współpracę z zagranicznymi organizacjami w ramach międzynarodowych projektów, również unijnych. Jednym z nich jest coroczny Europejski Kongres Obywatelstwa i Miast Bliźniaczych, który odbył się w 2011 r. w Polsce, w Rybniku, przy udziale tamtejszych władz. Organizatorami spotkania były Rada Gmin i Regionów Europy oraz Związek Miast Polskich. Celem kongresu, który zgromadził ponad 300 przedstawicieli władz miast i regionów Europy, była dyskusja na temat wizji Europy i jej wpływu na obywateli, partnerstwa między miastami, jak również na temat przyszłości programu *Europa dla Obywateli*. Innym tego typu przedsięwzięciem jest program *Przyjazne Regiony w Sercu Europy* zainicjowany przez Małopolskę. To inicjatywa edukacyjna poświęcona popularyzacji wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych wiedzy o dziedzictwie historycznym i kulturowym własnego regionu oraz regionów partnerskich: Kraju Związkowego Turynii (Niemcy), Kraju Preszowskiego i Kraju Żylińskiego (oba na Słowacji).

40 proc. badanych jednostek samorządowych angażuje się również, wraz z partnerami zagranicznymi, w organizację wspólnych konferencji, warsztatów i seminariów.

55% Taki odsetek ankietowanych w badaniu THINKTANK jednostek samorządowych oczekuje od MSZ wsparcia merytorycznego w organizowaniu współpracy zagranicznej.

Źródło: Badanie THINKTANK. Ankietowani: jednostki samorządowe, które prowadzą współpracę zagraniczną przynajmniej od dwóch lat



Przykładem może być konferencja *Żyj Aktywnie* zorganizowana w Sypniewie przez Starostwo Powiatowe w Chodzieży, uniwersytet trzeciego wieku oraz gości z powiatu Lippe w Niemczech. Podczas konferencji prelegenci z Polski, Ukrainy i Niemiec dyskutowali na temat wsparcia przez samorządy organizacji zajmujących się aktywnością mieszkańców w wieku starszym.

Część badanych samorządów realizuje również z partnerami zagranicznymi współpracę w zakresie **polityk publicznych** (np. projekty infrastrukturalne), rzadziej dochodzi do udziału w międzynarodowych targach czy wymiany pracowników. Co ciekawe, jedynie jedna piąta badanych jednostek samorządowych deklaruje stałą wymianę *know-how* i informacji z partnerskimi instytucjami – przeważa zatem współpraca przy konkretnych projektach i inicjatywach.

•• SKĄD SAMORZĄDY WIEDZĄ, JAKA JEST POLITYKA ZAGRANICZNA?

Jednostki samorządowe dowiadują się o kierunkach polityki zagranicznej przede wszystkim z mediów elektronicznych i prasy. Połowa

badanych samorządów (przede wszystkim gmin) otrzymuje takie informacje dzięki wsparciu pracowników administracji samorządowej – np. urzędów marszałkowskich. Mniej niż połowa badanych jednostek samorządowych uzyskuje taką wiedzę przez uczestnictwo w konferencjach, dyskusjach i spotkaniach. Jedynie 2 jednostki samorządowe na 10 biorących udział w badaniu o kierunkach polityki zagranicznej dowiaduje się bezpośrednio poprzez kontakty z pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wnosząc na podstawie odpowiedzi w ankiecie, można sądzić, że samorządy chciałyby takich kontaktów więcej.

•• WSPÓŁPRACA Z MSZ: GŁÓD WIEDZY I SPOTKAŃ

80 proc. jednostek samorządowych, które wzięły udział w badaniu, uważa, że administracja centralna powinna je mocniej wspierać w zakresie usprawnienia planowania i realizacji programów współpracy zagranicznej. Oczekują przede wszystkim wsparcia finansowego w postaci dotacji na konkretne projekty związane z aktywnością zagraniczną, ale również potrzebują **wsparcia merytorycznego.**

Aby usprawnić ten obszar aktywności, samorządy proponują m.in. utworzenie specjalnego forum internetowego, na którym możliwe byłoby konsultowanie działań związanych ze współpracą zagraniczną np. w zakresie protokołu i zgodności

JAK JEDNOSTKI SAMORZĄDOWE WSPÓŁPRACUJĄ Z ZAGRANICZNYMI ORGANIZACJAMI?



Źródło: Badanie TT. Anketowani: jednostki samorządowe, które prowadzą współpracę zagraniczną przynajmniej od dwóch lat

» Nie spotkaliśmy się z przypadkiem, żeby minister spraw zagranicznych odmówił nam zgody na zawarcie porozumienia o współpracy międzyregionalnej bądź przystąpienia do organizacji zagranicznej. Zawsze uzgadniamy wspólnie z MSZ treść takich dokumentów. W momentach, gdy pojawia się jakiś nowy partner, nowa inicjatywa, która wydaje nam się może niezbyt oczywista, konsultujemy się z ministerstwem. Bardzo sobie chwalę tę współpracę.

Rafał Zięba, zastępca dyrektora Kancelarii Marszałka,
Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego »

z przyjętymi przez rząd kierunkami polityki zagranicznej. Przydatny dla samorządów byłby również wydawany przez MSZ *newsletter* dotyczący współpracy samorządów z partnerami zagranicznymi, zawierający aktualne możliwości uzyskania dotacji dofinansowania na projekty (w zakresie współpracy zagranicznej) i prezentujący dobre praktyki. Pomocne byłyby też cykliczne spotkania dla samorządowców. W odpowiedziach respondentów pojawił się pomysł uruchomienia w ministerstwie punktu konsultacyjnego dla samorządów i organizacji społecznych, a nawet organizowanie corocznie spotkań personelu MSZ z pracownikami samorządów terytorialnych odnośnie do wyzwań i kierunków polskiej polityki zagranicznej.

Jedną z propozycji sugeruje wręcz utworzenie specjalnej grupy roboczej do spraw uczestnictwa samorządów lokalnych w realizacji zadań polskiej polityki zagranicznej przy MSZ. Grupa taka mogłaby być złożona z profesjonalistów pracujących w sektorze współpracy międzynarodowej samorządów terytorialnych i na bieżąco budować plany działań w związku z wyzwaniami stojącymi

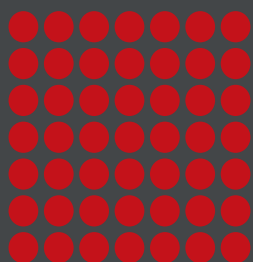
przed polskim samorządem terytorialnym. Wszystkie zaistniałe propozycje wskazują na duże zapotrzebowanie na informację samorządów w zakresie możliwości, mechanizmów, form i ograniczeń rozwijania współpracy zagranicznej. ●

.....
Kazimierz Żurek: kierownik projektów,
koordynator projektów badawczych
THINKTANK.
Można się z nim skontaktować:
kzurek@mttp.pl

Artykuł powstał na podstawie badania THINKTANK (ankieta internetowa dystrybuowana przez Departament Informacji Europejskiej MSZ), przeprowadzonego w lipcu 2012 r., do którego przystąpiło 291 organizacji pozarządowych, uczelni akademickich i jednostek samorządowych. 169 z tych instytucji, stale lub sporadycznie współpracujących z zagranicznymi organizacjami, wzięło udział we właściwej części badania, odpowiadając na pytania ankietowe. Spośród nich 83 proc. stanowiły jednostki samorządowe, a pozostałe 17 proc. organizacje pozarządowe i uniwersytety. Badanie ilościowe pogłębiono 8 wywiadami indywidualnymi.



KULTURA, KTÓRA ZBLIŻA



Promocja kultury i sztuki jest jednym z najważniejszych obszarów współpracy zagranicznej polskich samorządów. Regiony, miasta i gminy wspólnie z zagranicznymi samorządami organizują dni miast, festiwale, konkursy i wystawy. Część miast, np. Kraków, rozwija w ten sposób potencjał swojego przemysłu kreatywnego.)

Na zdjęciu: Plan zdjęciowy w Krakowie. Miasto to stało się tłem akcji thrilleru *Mujahir/Azaan* w reżyserii Prashanta Chadha. Niedługo później w Krakowie gościł Amitabh Bachchan, jedna z najbardziej rozpoznawalnych w Indiach gwiazd Bollywood.

WSPÓŁPRACA

AKTYWNOŚĆ ZAGRANICZNA



STOWARZYSZENIE EUROREGION KARPACKI POLSKA: NA STYKU KRAJÓW

Największy polski euroregion – Euroregion Karpacki – jest zamieszkiwany przez ponad 15 mln osób żyjących na terytoriach Polski, Słowacji, Rumunii, Węgier i Ukrainy.

Powołano go, by m.in. ułatwić wymianę gospodarczą, naukową, edukacyjną i kulturalną, rozwijać kontakty między ekspertami, ale także mieszkańcami euroregionu. Stowarzyszenie inspirowe również współpracę firm, organizacji i agencji oraz inicjuje powstawanie projektów, takich jak *Innowacyjna platforma współpracy Sieci Miast Euroregionu Karpackiego* czy program *Polonia – Ukraina Transcarpathia – nowe otwarcie*.



FOT.: EUROREGION KARPACKI

FUNDACJA BORUSSIA: OTWARTY REGIONALIZM

Fundacja organizuje międzynarodowe warsztaty dla młodzieży w celu integracji młodych ludzi m.in. z Polski, Niemiec Rosji, Litwy. Borussia poszerza ich wiedzę o regionach Europy. *Przy wsparciu finansowym Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz programu Młodzież w działaniu zorganizowała już ok. 150 projektów, w których wzięło udział ponad 4 tys. osób.*

Fundacja jest jedną z pierwszych organizacji w Polsce, która stale współpracuje z wolontariuszami zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi.



FOT.: FUNDACJA BORUSSIA

STOWARZYSZENIE WSPÓŁPRACY POLSKA-WSCHÓD: INTEGRACJA MŁODZIEŻY

Stowarzyszenie realizuje programy skierowane do młodzieży z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, takie jak projekt *Nasza wspólna Europa*, w ramach którego m.in. młodzi Polacy, Rosjanie i Ukraińcy pojechali razem do Brukseli.

Organizuje także wydarzenia kulturalne i naukowe, np. *Kongres Polonistyki Zagranicznej*, wydaje publikacje naukowe o gospodarce, kulturze i językach wschodnich sąsiadów Polski.

Oddziały stowarzyszenia animują współpracę z różnymi podmiotami państw Wschodu, m.in. miast (Konina z Briąńskiem czy Wałbrzycha z Tułą).



FOT.: STOWARZYSZENIE WSPÓŁPRACY POLSKA-WSCHÓD



FOT.: PSSE

POMORSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA: WSPÓLNY GŁOS STRONY POLSKIEJ

PSSE wraz z Gdańską Agencją Rozwoju Gospodarczego oraz Pomorską Agencją Rozwoju Regionalnego w Słupsku realizuje w ramach Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013 projekt pt.: *Promocja województwa pomorskiego na terenie Azji Południowo-Wschodniej*. **Przedmiotem projektu są działania mające na celu szeroką promocję potencjału gospodarczego województwa pomorskiego w Azji Południowo-Wschodniej.** Realizacja projektu ma zapewnić – po raz pierwszy w kontaktach z instytucjami skupiającymi środowiska gospodarcze Singapuru, Hongkongu i Malezji – wspólny głos strony polskiej.



FOT.: ARAW

AGENCJA ROZWOJU AGLOMERACJI WROCŁAWSKIEJ: JAK SAMORZĄD WSPIERA EKSPANSJĘ ZAGRANICZNĄ FIRM

ARAW powstała, by zwiększać atrakcyjność inwestycyjną aglomeracji wrocławskiej. Działania agencji internacjonalizują gospodarkę regionu poprzez przyciąganie inwestycji zagranicznych oraz wspierają ekspansję zagraniczną firm, które mają siedzibę we Wrocławiu. **Agencja przygotowuje wizyty inwestorów, opracowuje oferty inwestycyjne, współpracuje z otoczeniem biznesu, pomaga w nawiązywaniu kontaktów z instytucjami i ośrodkami za granicą.** Efektem tych działań jest umiędzynarodowienie i rozwój gospodarczy Wrocławia, powstawanie nowych miejsc pracy i promocja regionu na arenie międzynarodowej. Wspieraniu ekspansji firm służy m.in. projekt Polski Czempion.



FOT.: KAMIL CZAJA

WROCŁAW GLOBAL FORUM: DIALOG TRANSATLANTYCKI

Wrocław Global Forum to konferencja poświęcona polityczno-gospodarczym relacjom euroatlantyckim. **Jest współorganizowane przez dwa renomowane think tanki: amerykańską Radę Atlantycką (Atlantic Council) i polskie Centrum Stosunków Międzynarodowych.** W obradach bierze udział kilkuset przedstawicieli polskiego rządu i samorządu, firm i organizacji biznesowych, organizacji pozarządowych, a także dyplomaci, eksperci, intelektualści i liczni goście z zagranicy. Podczas forum Rada Atlantycka wręcza Freedom Awards – nagrody przyznawane organizacjom i osobom szczególnie zasłużonym dla obrony pokoju i demokracji na świecie.

BUDOWANIE TRWAŁYCH WIEZI WYMAGA WSPARCIA

KAZIMIERZ ŻUREK [THINKTANK]

Ważnym elementem kształtującym polską politykę zagraniczną w regionach jest międzynarodowa aktywność organizacji pozarządowych i ośrodków uniwersyteckich. Aktywnie poszukują one relacji z instytucjami zagranicznym nie tylko w krajach ościennych, lecz także w odległych państwach, takich jak **Gruzja, Mołdawia, Tadżykistan czy Chiny**.

Przeprowadzone w lipcu 2012 r. badanie ankietowe THINKTANK (w ramach ankiety internetowej przebadano 291 jednostek samorządowych, organizacji pozarządowych i uczelni) pokazuje, że organizacje pozarządowe i ośrodki akademickie, jeżeli już rozpoczynają współpracę z zagranicznymi instytucjami, zazwyczaj zacieśniają ją na stałe. 65 proc. badanych instytucji kooperuje z zagranicznymi podmiotami stale; 35 proc. robi to sporadycznie. Pokazuje to, że nawiązanie choćby okazjonalnej współpracy może być źródłem długoterminowej relacji.

•• PARTNERZY I POŁA WSPÓŁPRACY

Ankietowane instytucje współpracują przede wszystkim z organizacjami z Niemiec,

Ukrainy i Białorusi. Przykładowo Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Rzeszowie nawiązała długotrwałą współpracę z Internationale Fachhochschule w Bad Honnef, a ambasadorem specjalności Aviation Management na rzeszowskiej uczelni zostały niemieckie linie lotnicze Lufthansa SA. Z kolei Stowarzyszenie Współpracy Polska–Wschód realizuje zadania ze sfery kultury i promocji języka polskiego wraz ze Stowarzyszeniem Ukraina–Polska, a także ze Związkiem Towarzystw Przyjaźni na Białorusi. Takich inicjatyw kooperacji z państwami ościennymi jest wiele. Jednak horyzonty instytucji sięgają dalej: np. polskie uczelnie w obliczu nadciągającego niżu demograficznego w szerszym zakresie rekrutują studentów z Azji i zacieśniają współpracę z krajami takimi jak Chiny, Indie czy ostatnio Birma.

O ile uniwersytety współpracują przede wszystkim z innymi placówkami akademickimi, organizacje z trzeciego sektora rozwijają współpracę zarówno z zagranicznymi organizacjami pozarządowymi jako równorzędnymi partnerami, jak i z zagranicznymi samorządami. Współpraca z gminami i miastami jest

» W przyszłości chcemy skoncentrować swoje działania na pełnej współpracy akademickiej opartej na podpisanych umowach bilateralnych z krajami azjatyckimi oraz zintensyfikować kooperację z międzynarodowym światem biznesu. Do tego bardzo przydałoby się wsparcie merytoryczne z MSZ.

prof. Andrzej Szelc, prorektor ds. współpracy z zagranicą Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie »

bardzo pomocna, gdy dochodzi np. do organizacji wydarzeń poza granicami naszego kraju.

Cztery najczęściej wskazywane obszary współpracy to: **edukacja i wychowanie** (np. Polsko-Ukraińsko-Białoruska Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej organizowana przez jeden z NGO-sów we współpracy z uniwersytetami w tych krajach, liczne programy wymiany studentów, takie jak Erasmus, wymiana kadry naukowo-dydaktycznej, konferencje), **kultura i sztuka** (udział organizacji pozarządowych w festiwalach muzycznych, koncertach, wieczorach literackich), **rozwój lokalny** (np. działania wraz z białoruskimi organizacjami na rzecz Euroregionu Puszcza Białowieska) oraz **wsparcie organizacji pozarządowych**. Ten ostatni obszar znajduje silne odzwierciedlenie w działaniach Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – jej eksperci biorą udział w różnych projektach dotyczących samorządności w krajach UE i na świecie.

❖❖ CHARAKTER AKTYWNOŚCI: CO KONKRETNIE SIĘ DZIEJE?

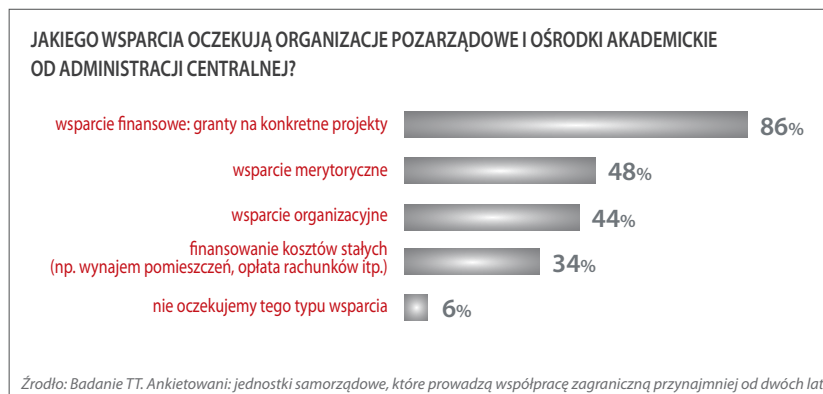
Badane instytucje wymieniają w pierwszej kolejności organizację wspólnych konferencji, warsztatów i seminariów odbywających się w ramach międzynarodowych projektów. Można przywołać tutaj chociażby projekt *Międzynarodowe Centrum Dialogu i Demokracji im. prof. Bronisława Geremka* w Winnicy, którego celem była integracja polsko-ukraińsko-żydowskich środowisk akademickich, naukowych i pozarządowych. Projekt zainicjowany przez Stowarzyszenie „Integracja

Europa–Wschód” zaistniał właśnie poprzez cykl konferencji w Kielcach, w obwodzie winnickim i chmielnickim w 2011 r. Ze strony ukraińskiej brały w nim udział liczne organizacje, takie jak np. Fundusz „Podińska Gromada” czy Ukraińsko-Polskie Centrum Uniwersytetu Państwowego w Chmielnickim.

Organizacje starają się również współpracować w ramach konferencji, które cyklicznie odbywają się już od lat w Polsce. Przykładowo Stowarzyszenie Współpracy Polska–Wschód współuczestniczy w obradach Kongresu Języka Polskiego, w którym biorą udział naukowcy, promujący język polski za granicą. Ta sama organizacja przygotowuje również seminaria i konferencje poświęcone promocji biznesu krajów wschodnich w Polsce, a także biznesu polskiego w krajach wschodnich.

Prócz współpracy przy konferencjach i seminariach organizacje pozarządowe angażują się również – wraz z podmiotami zagranicznymi, przede wszystkim samorządami – w organizację wspólnych imprez kulturalnych, dni miasta, festiwali, wystaw itp. (do takiej aktywności przyznają się 3 na 10 organizacji). Zarówno w przypadku organizacji pozarządowych, jak i uniwersytetów rzadziej dochodzi

DYPLOMACJA OBYWATELSKA



44

do wyjazdów na szkolenia i kursy językowe organizowane przez instytucje zagraniczne czy angażowania się pracowników w działalność międzynarodowych zrzeszeń (mówi o niej jedna piąta przebadanych instytucji – uczelni i organizacji pozarządowych).

Organizacje i uniwersytety podkreślają również, że starają się podtrzymywać stałą wymianę wiedzy z zagranicznymi partnerami – o takiej współpracy mówi 37 proc. badanych podmiotów. Dzięki temu np. mogą monitorować zaangażowanie interesariuszy za granicą i dostosowywać do jego stopnia charakter planowanych inicjatyw.

•• WSPÓŁPRACA Z MSZ: WSPÓLNE KSZTAŁTOWANIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Na podstawie analizy przeprowadzonej przez THINKTANK wyłaniają się trzy poziomy współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi a instytucjami centralnymi. Są to:

1. UDZIAŁ W OFICJALNYCH WIZYTACH ZAGRANICZNYCH

W krajach członkowskich UE politykom w rozmowach z zagranicznymi partnerami towarzyszą przedstawiciele think tanków i organizacji trzeciego sektora. Oczekiwania takiej

» Współpraca na linii MSZ – organizacje pozarządowe nie wygląda źle: bardzo nasiliła się podczas polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Stało się wtedy zwyczajem robienie briefingów z głównymi polskimi think tankami. Istniały również próby systematycznej współpracy z szerszym kręgiem organizacji. Muszę przyznać, że w ciągu ostatnich dwóch lat nastąpiła zmiana na lepsze. »

dr Jacek Kucharczyk, prezes Instytutu Spraw Publicznych

współpracy występują również wśród polskich organizacji pozarządowych. Mają one własne międzynarodowe sieci kontaktów, z których dyplomacja mogłaby korzystać, uzupełniając oficjalne kanały polityki zagranicznej. Jak konstatują ankietowani przedstawiciele organizacji pozarządowych, skuteczność takiego podejścia była widoczna w czasie polskiej prezydencji w UE, gdy podczas briefingów politycy uważnie słuchali głosu pozarządowych partnerów. Zbudowanie stałej relacji między Ministerstwem Spraw Zagranicznych a organizacjami trzeciego sektora mogłoby stworzyć lub rozwinąć już działające efektywne narzędzia funkcjonowania tam, gdzie klasyczne metody nie przynoszą rezultatu albo są ograniczane przez napięcia polityczne. Taka współpraca sprawdziłaby się zapewne m.in. na Białorusi i Ukrainie.

2. WZAJEMNE WSPARCIE POPRZEZ WYMIANĘ KNOW-HOW

Organizacje pozarządowe, a w szczególności ośrodki analityczne i badawcze, przygotowują analizy, raporty i opracowania, które mogą być i są wykorzystywane przez instytucje centralne, takie jak MSZ. Funkcję taką pełnią nie tylko Polski Instytut Spraw Międzynarodowych czy Ośrodek Studiów Wschodnich – utrzymywane z budżetu państwa – ale także fundacje i stowarzyszenia pozarządowe, takie jak m.in. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Spraw Międzynarodowych czy Stowarzyszenie „Klon/Jawor” integrujące lokalnie działające organizacje z trzeciego sektora.

Jednocześnie organizacje te oczekują przejrzystej polityki informacyjnej ze strony partnerów rządowych. Zdecydowana większość ankietowanych instytucji o kierunkach polityki zagranicznej dowiaduje się z mediów elektronicznych i prasy, a nie wprost od instytucji. Mniej organizacji monitoruje kierunki polityki zagranicznej poprzez udział w konferencjach i seminariach. Tylko niektóre uzyskują zaś te informacje za pośrednictwem kontaktów z innymi organizacjami pozarządowymi, a jedynie jedna czwarta z nich robi to, korzystając z bezpośrednich kontaktów z pracownikami instytucji centralnych. Tu także rozwiązaniem mogłoby być utworzenie specjalnego portalu internetowego, w którym będą pojawiały się na bieżąco informacje o programach zagranicznych, inicjatywach

opinia



Organizacje pozarządowe zajmują się poza granicami kraju głównie promowaniem demokracji,

podnoszeniem jakości edukacji, organizacją programów sprawniających działania lokalne samorządów czy skierowanymi do rolników lub przedsiębiorców (np. w krajach Partnerstwa Wschodniego).

Sporo z nich prowadzi również akcje kampanijne w Polsce. Co roku realizowanych jest kilka projektów zakładających pozostawienie po sobie trwałej infrastruktury (np. ośrodków edukacyjnych).

Te działania są bardzo ważne dla społeczności lokalnych. Niestety, polskim organizacjom brakuje funduszy i wsparcia instytucjonalnego.

Uważam, że MSZ ma dziś wiele do zrobienia.

Przede wszystkim powinno zadbać o szacowanie potrzeb społeczności w krajach partnerskich, gdzie realizowane są projekty (organizacje nie są w stanie takiej pracy same wykonać); musi zatroszczyć się o jakość projektów poprzez wdrożenie systemu ich ewaluacji oraz stosowanie odnawialnych grantów dla tych dobrze zrealizowanych. Warto też zadbać o finansowanie projektów kilkuletnich, bo te przynoszą długotrwałe efekty.

Monika Matus: ekspertka ds. polityki rozwojowej w Stowarzyszeniu Grupa Zagranica, skupiającym polskie organizacje realizujące projekty za granicą

i wydarzeniach międzynarodowych, lub newslettera MSZ, poświęconego organizacjom z trzeciego sektora.

Organizacje pozarządowe oczekują większej aktywności administracji rządowej w promowaniu priorytetowych dla Polski obszarów współpracy zagranicznej. Dzięki takim spotkaniom czyniłyby większe starania właśnie w tych domenach. Brak informacji powoduje, że organizacje pozarządowe i uczelnie nierzadko nawiązują współpracę na chybił trafił, co nie wpisuje się w całościową politykę zagraniczną państwa.

3. WSPARCIE DZIAŁAJĄCYCH W REGIONIE ORGANIZACJI

9 na 10 badanych organizacji oczekuje też, że administracja centralna powinna je wspierać organizacyjnie i finansowo w realizacji programów współpracy zagranicznej. Wsparcie udzielane przez istniejące formy i struktury, takie jak konkursy MSZ czy dotacje przyznawane przez fundację Wiedzieć Jak, nie są wystarczające. W opinii organizacji pozarządowych potrzebna jest także intensyfikacja dialogu pomiędzy trzecim sektorem a rządem w zakresie strategii polskiej polityki zagranicznej i określenia priorytetów polskiej obecności w różnych krajach świata. Taki dialog mógłby mieć formę np. regularnych debat, podobnych do zorganizowanej przez MSZ w kwietniu 2012 r. konferencji na temat samorządowego i obywatelskiego wymiaru polskiej polityki zagranicznej.

Organizacje oczekują wsparcia finansowego od instytucji centralnych przede wszystkim w postaci dotacji na konkretne projekty. Tylko około jednej trzeciej badanych instytucji oczekuje zaś finansowania kosztów stałych, takich jak opłata rachunków czy za pomieszczenia. Co więcej, prawie połowa organizacji z trzeciego sektora liczy przede wszystkim na wsparcie merytoryczne MSZ.

•• PERSPEKTYWA OŚRODKÓW AKADEMICKICH

Uczelnie podkreślają korzyści, jakie może osiągnąć państwo polskie dzięki wsparciu współpracy zagranicznej ośrodków akademickich. Przykładowo wymiany zagraniczne studentów i pracowników naukowych kształtują wizerunek naszego kraju za granicą. Jednocześnie uczelnie zwracają uwagę na problemy z polityką wizową. Zdarza się, że kandydaci zza granicy nie otrzymują wiz, mimo iż spełnili wszystkie kryteria rekrutacji. Uczelnie nie otrzymuje wtedy informacji, dlaczego aplikacja wizowa została odrzucona.

Problemem bywa również nierozpoznawalność za granicą używanych w polskim systemie tytułów zawodowych. Część zagranicznych studentów i kandydatów oczekuje, że studiując w Polsce w języku angielskim, na dyplomie będzie miała odpowiednio tytuł nadawany na większości uczelni europejskich, czyli *bachelor* i *master*. Niestety, nakaz używania na dyplomach polskiego brzmienia nazwy tytułu zawodowego skutkuje spadkiem zainteresowania Polską wśród kandydatów z zagranicy, w szczególności z Azji.

Kolejnym wyzwaniem dla uczelni są tzw. listy rekomendacyjne. Np. chińskie Ministerstwo Edukacji ogłosiło listę uczelni rekomendowanych przez polskie MNiSW i są to wyłącznie uczelnie i szkoły państwowe. Uczelnie niepubliczne, nawet te gwarantujące wysoki poziom kształcenia, mają zatem utrudnioną drogę do wymiany studenckiej z tym krajem. **Jednocześnie badane uczelnie bardzo doceniają wsparcie „networkingowe” udzielane przez ministerstwa.** Dobrym przykładem jest tutaj otwarcie się Polski na Birmę w efekcie wizyty ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego, co otworzyło możliwości współpracy ośrodków akademickich. ●

Kazimierz Żurek: kierownik projektów,
koordynator projektów badawczych THINKTANK.
Można się z nim skontaktować: kzurek@mttp.pl

Artykuł powstał na podstawie badania THINKTANK (ankieta internetowa dystrybuowana przez Departament Informacji Europejskiej MSZ), przeprowadzonego w lipcu 2012 r., do którego przystąpiło 291 organizacji pozarządowych, uczelni akademickich i jednostek samorządowych. 169 z tych instytucji, stale lub sporadycznie współpracujących z zagranicznymi organizacjami, wzięło udział we właściwej części badania, odpowiadając na pytania ankietowe. Spośród nich 83 proc. stanowiły jednostki samorządowe, a pozostałe 17 proc. organizacje pozarządowe i uniwersytety. Badanie ilościowe pogłębiono 8 wywiadami indywidualnymi.



FOT.: Hainkefoto, Copyright PKPP, Lewiatan

EUROPEJSKIE FORUM NOWYCH IDEI: PRZEDSIĘBIORCY O EUROPIE

EFNI odbyło się pierwszy raz w 2011 r. przy okazji prezydencji Polski w Radzie UE. To międzynarodowy projekt realizowany przez PKPP Lewiatan, najbardziej prężną organizację przedsiębiorców w Polsce. **Celem konferencji jest m.in. stymulowanie dyskusji na temat przyszłości Europy z udziałem przedsiębiorców, intelektualistów, ekonomistów.** Od 2012 r. co roku gościem tematycznym konferencji jest wybrany kraj (w 2012 r. Turcja), co sprzyja zacieśnianiu relacji biznesowych i politycznych. Lewiatan działa również w organizacji przedsiębiorców europejskich Businesseurope.



FOT.: DEMOSEUROPA

POLSKO-BRYTYJSKI OKRĄGŁY STÓŁ: DEBATA O WSPÓLNEJ PRZYSZŁOŚCI

To coroczne bilateralne spotkanie grupy kilkudziesięciu polityków, dyplomatów, urzędników, intelektualistów – przedstawicieli Polski i Wielkiej Brytanii, organizowane od 2008 r. przez polskie i brytyjskie think tanki. **Poświęcone jest sprawom międzynarodowym i rozwojowi gospodarczemu, zwłaszcza polityce europejskiej, przyszłości UE i strefy euro.** W trakcie Okrągłego Stołu mają również miejsce spotkania eksperckie, podczas których omawiane są najciekawsze tematy dotyczące przyszłości stosunków między państwami. Ich uczestnicy starają się znaleźć rozwiązania problemów wynikających z procesów zmian zachodzących na arenie stosunków międzynarodowych.



FOT.: AGENCJA FORUM / GRZEGORZ KOZANEWICZ

FORUM REGIONÓW: WSPÓŁPRACA MIĘDZY OBSZARAMI

Forum Regionów jest częścią Forum Ekonomicznego, organizowanego od 20 lat w Krynicy przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich. Forum jest spotkaniem przedstawicieli władz samorządowych i administracji centralnej z państw UE, na którym są także obecni przedstawiciele firm i organizacji pozarządowych. **Co roku blisko 300 uczestników ma okazję poruszyć wiele tematów obejmujących m.in. finansowanie samorządów, ochronę środowiska, rozwój regionalny, współpracę transgraniczną oraz partnerstwo publiczno-prywatne.** Forum służy wymianie doświadczeń, dobrych praktyk oraz powstawaniu nowych idei w sferze polityk regionalnych państw europejskich.

DYPLOMACJA OBYWATELSKA



FUNDACJA ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ: POTENCJAŁ SPOŁECZNOŚCI

FRDL jest największą polską organizacją pozarządową wspierającą rozwój samorządności. Skupia się na eksperckim wspieraniu procesu reform demokratycznych i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w państwach mniej zaawansowanych.

Prowadzi programy oraz organizuje konferencje mające na celu wymianę doświadczeń w sferze samorządu.

Fundacja rozwija współpracę międzynarodową poprzez wizyty studyjne, staże, seminaria i spotkania dla przedstawicieli władz lokalnych krajów, w których działa.



FOT: FUNDACJA ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ

CENTRUM ANALIZ SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH: EKSPORT WIEDZY EKSPERCKIEJ

CASE prowadzi badania ekonomiczne i prace doradcze, publikuje analizy gospodarcze, uczestniczy w krajowych i międzynarodowych projektach doradczych, współpracuje z ośrodkami naukowymi i think tankami w Polsce oraz za granicą.

Eksperti centrum pracowali dotąd w 30 państwach: od Tadżykistanu po Dżibuti. **CASE koncentruje się na analizowaniu przemian gospodarczych w krajach rozwijających się i przechodzących transformację ustrojową.** Stworzył także własną sieć niezależnych instytucji badawczych.



FOT: MALGORZATA ŚLAWIŃSKA

AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO: PRYWATNI I UMIEJĘDZYNARODOWIENI

Najbardziej umiędzynarodowiona niepubliczna wyższa szkoła w rankingu „Perspektywy 2011” – 37 proc. studentów studiów dziennych to cudzoziemcy. Akademia podpisała ok. 180 umów z uczelniami zagranicznymi, m.in. **umożliwiających wymianę kadry naukowej i studentów, praktyki studenckie w ramach Erasmus Placement Program i staże zagraniczne dla absolwentów (Leonardo da Vinci LLP).** W 2012 r. ponad połowa jej pracowników naukowych wyjechała do ośrodków partnerskich za granicą. Akademia organizuje także międzynarodowe konferencje i spotkania.



FOT: AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO



FOT.: ARCHIWUM WARSZTATÓW KULTURY / FOT. TOMASZ KULBOWSKI

| KONGRES KULTURY PARTNERSTWA WSCHODNIEGO: ŁĄCZENIE PRZEZ KULTURĘ

Kongres jest kilkudniowym spotkaniem praktyków kultury i nauki, przedstawicieli organizacji pozarządowych, samorządów i administracji centralnej z krajów Partnerstwa Wschodniego i Unii Europejskiej.

Jego celem jest budowanie relacji ze Wschodem poprzez kulturę i sztukę. Sesje plenarne i warsztaty poświęcone są współpracy kulturalnej państw, angażowaniu społecznemu przez kulturę oraz problemowi jej niezależności. Wnioski kongresu przekazywane są Komisji Europejskiej, która uwzględni je przy tworzeniu mechanizmów współpracy kulturalnej UE z Europą Wschodnią.



FOT.: FUNDACJA IM. STEFANA BATOREGO

| FUNDACJA IM. STEFANA BATOREGO: WSPARCIE NOWATORSKICH PRZEDSIĘWZIĘĆ

Fundacja jest członkiem Fundacji Społeczeństwa Otwartego, Forum Darczyńców w Polsce i Grupy Zagranica. Działa na rzecz zblżenia między państwami UE i wschodnimi sąsiadami (głównie Ukrainą i Białorusią). Prowadzi programy dotacyjne, m.in. Koalicje Obywatelskie – dotacje dla koalicji organizacji pozarządowych z krajów wyszehradzkich podejmujących działania na rzecz zwiększania roli społeczeństwa obywatelskiego w życiu publicznym i budowy dialogu obywatelskiego – czy Wschód–Wschód – dotacje na projekty realizowane w krajach regionu Europy Środkowo-Wschodniej, Azji Centralnej i Kaukazu.



FOT.: PPNT

| POMORSKI PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY: WZMACNIANIE WSPÓŁPRACY

PPNT jest inicjatywą gdyńskiego samorządu, która istnieje od 2001 r. W jego ramach działa ponad 100 innowacyjnych firm z branży nowoczesnych technologii. Park działa na rzecz innowacji w przedsiębiorczości oraz polepszania współpracy między nauką a biznesem. Umożliwia firmom udział w największych międzynarodowych targach i kongresach technologicznych. Działające w ramach PPNT Centrum Nauki „Experiment” jest członkiem europejskiej sieci centrów naukowych Ecsite zrzeszającego profesjonalistów propagujących naukę z ponad 400 instytucji i organizacji w 50 krajach. Park jest również członkiem International Association of Science Parks.

REGIONY I MIASTA: WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA

dplomacja społeczna »

MAPA AKTYWNOŚCI MIAST, SAMORZĄDÓW I ORGANIZACJI

Ciekawego obrazu dostarcza analiza statystyczna współpracy zagranicznej polskich regionów i miast.

Urzędy marszałkowskie podpisały 223 umowy z regionami zagranicznymi. Najwięcej – z Ukrainą (33), Niemcami (23), Włochami (20), Francją (18) i Rosją (14). Prawie połowa tych porozumień przypada na kraje, z którymi bezpośrednio graniczymy: podpisano 144 umowy z regionami w państwach UE, 20 z krajami spoza Europy i 14 z Rosji.

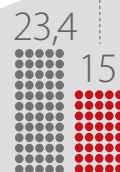
Pojedyncze regiony mają zwykle po kilkanaście umów – od 9 (Podlaskie) po 18 (Dolnośląskie).

Miasta jeszcze szerzej wychodzą w świat: siedem największych zawarło 134 porozumienia z miastami siostrzanymi i 74 umowy z ośrodkami w UE, a 60 z podmiotami spoza UE. Rekordzistą jest Kraków (38 porozumień, w tym 15 z miastami spoza UE).

Samorzędy często współdziałają z organizacjami pozarządowymi na ich terenie. Potencjał jest spory. W 2010 r. w Polsce było zarejestrowanych 12 tys. fundacji i 71 tys. stowarzyszeń (nie licząc Ochotniczych Straży Pożarnych, których jest 16 tys.). Współpraca wymaga jednak sprawnego systemu monitorowania tego, co planują i realizują środowiska pozarządowe, zwłaszcza działające za granicą.

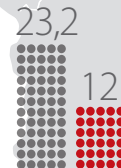
ZACHODNIOPOMORSKIE:

Białoruś, Chiny, Francja [2],
Hiszpania, Holandia, Niemcy [4],
Rosja, Szwecja, Ukraina, Włochy



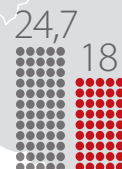
WIELKOPOLSKIE:

Belgia, Brazylia [2], Francja,
Holandia, Kazachstan,
Korea Południowa,
Niemcy [3], Szwecja [2],
Ukraina, Wielka Brytania,
Włochy [2]



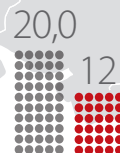
LUBUSKIE:

Białoruś, Chiny, Francja,
Mołdawia, Niemcy [2],
Rosja [2], Słowacja,
Ukraina [2], Włochy



DOLNOŚLĄSKIE:

Austria, Brazylia, Czechy [4], Dania, Francja,
Hiszpania, Niemcy [2], Rosja, Szwecja,
Ukraina [3], Wielka Brytania, Włochy



OPOLSKIE:

Austria, Czechy [2], Francja,
Hiszpania, Niemcy [2], Rumunia,
Ukraina, Węgry, Włochy

ŚLĄSKIE:

Austria, Belgia, Chiny, Czechy, Francja
[2], Gruzja, Hiszpania, Niemcy,
Ukraina [3], Rumunia, Słowacja,
Szwecja, Wielka Brytania, Węgry

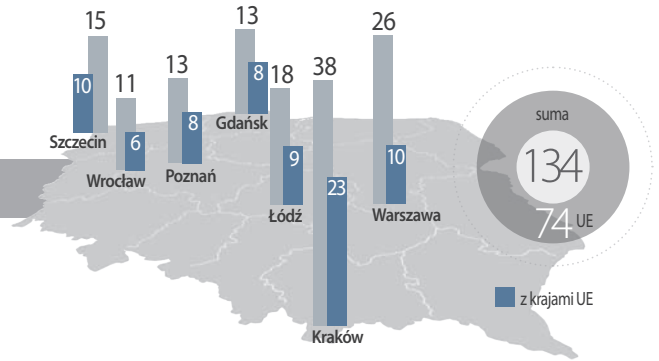
LEGENDA



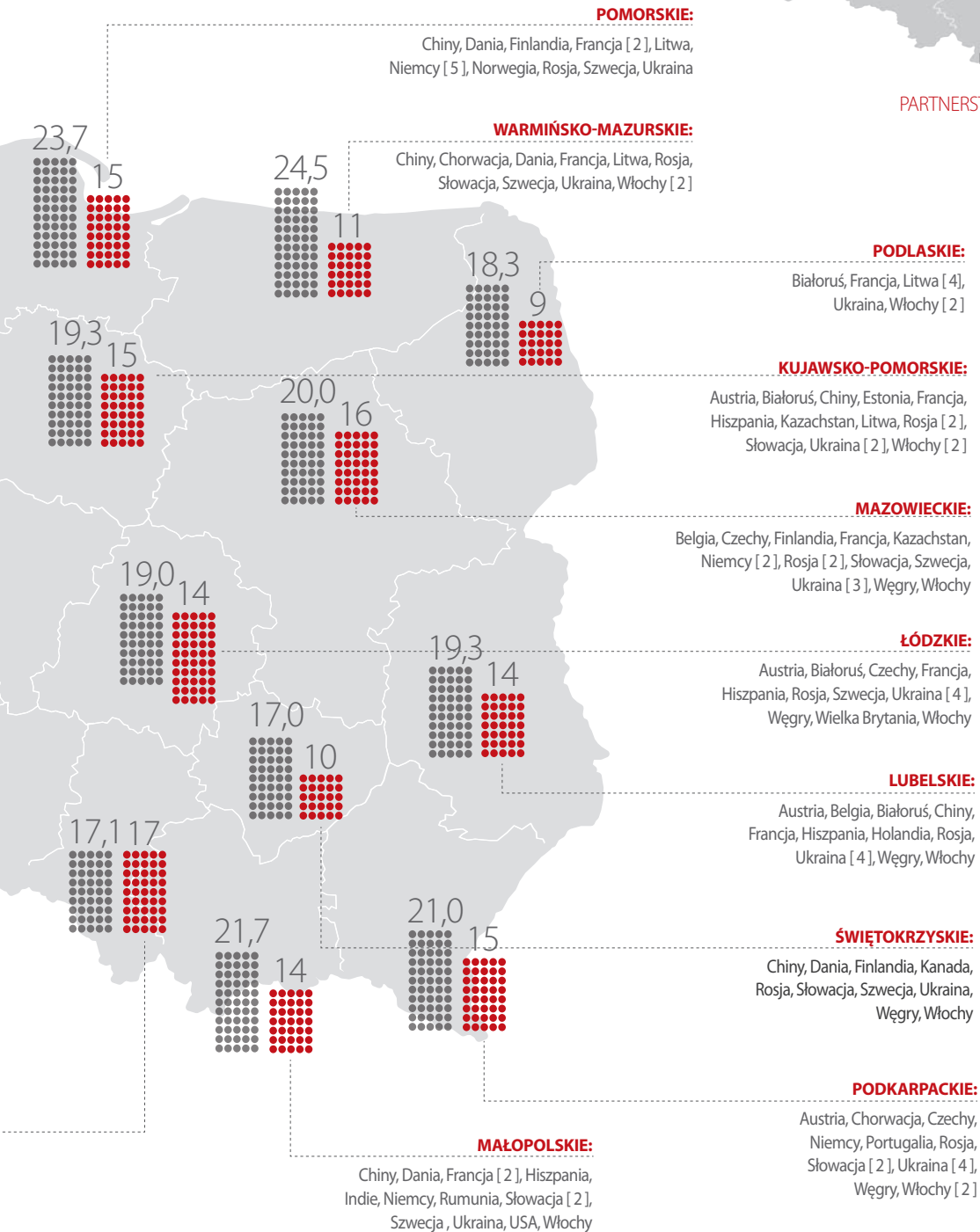
Fundacje i stowarzyszenia:
liczba na 10 tys. mieszkańców
według województw



Regiony partnerskie dla polskich regionów według krajów:
liczba partnerstw ogółem i liczba regionów z danego kraju [w nawiasie, gdy więcej niż jeden z danego kraju]



PARTNERSTWA ZAGRANICZNE MIAST



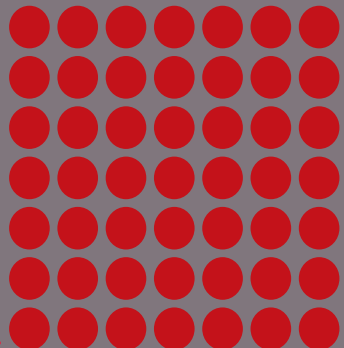
Źródło: „Podstawowe fakty o organizacji pazarczpłowych. Raport z badania 2010”. Stowarzyszenie Kłoni/Innov 2011 (liczby nie uwzględniajĄ Ochotniczych Ochotniczych i miast). Wykorzystano również dane urzędów marszałkowskich i miast

Obywatelski wymiar polityki zagranicznej

Potencjał, który można lepiej wykorzystać

- Na płycie CD dołączonej do niniejszego opracowania znajduje się **jego elektroniczna**
- **wersja w PDF, lista uczestników konferencji zorganizowanej przez MSZ**
- **w kwietniu 2012 r. oraz wstępne zestawienie podmiotów współpracujących**
- **z polskimi samorządami przy realizacji polityki zagranicznej.** Są to głównie
- organizacje pozarządowe i uczelnie, ale także think tanki, izby gospodarcze,
- organizacje pracodawców, instytucje kultury, biblioteki i ośrodki doradztwa.
- W Polsce działa ok. 76,8 tys. różnego rodzaju organizacji pozarządowych.
- 67,9 tys. to stowarzyszenia oraz podobne organizacje społeczne, 7,1 tys. to fundacje,
- a 1,8 tys. – społeczne podmioty wyznaniowe (GUS, 2011). 6 proc. polskich podmiotów
- trzeciego sektora prowadzi jednak projekty nie tylko w kraju, lecz także za granicą.
- Potencjał współpracy jest zatem duży.
- Zestawienie zostało sporządzone m.in. na podstawie wykazów nadesłanych
- do Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP przez urzędy marszałkowskie.
- Z pewnością jest ono niepełne, pozwala jednak bliżej przyjrzeć się praktyce
- obywatelskiego wymiaru polskiej polityki zagranicznej.
- Zestawienie to będzie uzupełniane.





**Polska polityka
zagraniczna**

Perspektywa
samorządów
i obywateli

Warszawa 2012